ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 35 A Rok XIV

WARSZAWA SOBOTA 4 lutego 1939 R.

Cena 10 Gr.

„DOSYĆ JEDNEGO ŻEBRAKA ŻYDA, ABY NAIGRYWAĆ SIĘ Z BOGA NA KRZYŻU".

Goethe

Zmniejszyć odsetek adwokatów żydów

woła sen. Głowacki

Budżet Min. Sprawiedliwości na komisji

W senackiej komisji budżetowej rozpatrywany był w piątek budżet Ministerstwa Sprawiedliwości.

Referent **sen. dr. Głowacki** zarzucił, że **w** pracy ustawodawczej panuje **z** jednej strony zbyt wielki pośpiech, z drugiej zwłoka w wykańczaniu kodyfikacji ustaw niezbędnych dla normalnego życia prawnego. Po macoszemu traktowane są sprawy familijne. Każdy rok **potęguje zamieszanie prawne** w tej dziedzinie i koniecznym jest przyspieszenie wydania jednolitej ustawy porządkującej obecny stan rzeczy. Ujemną cechą naszego ustawodawstwa jest okoliczność, że **znaczenie kodeksów usuwane jest w cień przez niezliczone ustawy specjalne które dążą do opanowania całego życia.**

Jedną z najpoważniejszych bolączek w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości jest fakt, że **stosunki między prokuraturą a sądem nie zawsze układają się w sposób pożądany dla powagi wymiaru sprawiedliwości.** Wynika to prawdopodobnie z nie dość ścisłej interpretacji przez prokuraturę **art.** 231 prawa o ustroju sądów powszechnych.

W dziedzinie karnej wymiaru sprawiedliwości odnosi się wrażenie, że władze prokuratorskie **często zbyt pochopnie oskarżają** a późniejsza rozprawa **wykazuje niewinność** oskarżonego. Stanowi to nie tylko krzywdę osobistą, ale oddziaływuje niekorzystnie na porządek społeczny.

Omawiając nowe prawo o ustroju adwokatury zaznacza sen. Głowacki, **że koniecznem jest, aby odsetek żydów - adwokatów został jaknajprędzej sprowadzony do takiej liczby, jaką uzasadniają interesy ludności żydowskiej.**

Przechodząc do sprawy płac w sądownictwie podkreśla, że sprawy tej **nie można odkładać na dalszą metę,** nie chcąc resortu tego i całego życia społecznego narazić na nieobliczalne straty i szkody. W związku z tym wnosi o uchwalenie rezolucji w sprawie nowego unormowania uposażeń dla sędziów i prokuratorów.

W dyskusji pierwszy przemawiał **sen. Bisping** wyrażając ubolewanie, że mamy do zanotowania cały szereg czynników podważających zaufanie społeczeństwa do sądownictwa. **Dekret o usprawnieniu postępowania sądowego z 21 listopada 1938 r. pogorszył stan sądownictwa w wielu kierunkach.**

Celem utrzymania na możliwym poziomie niezależności i niezawisłości sędziowskiej oraz przyciągnięcia do sądownictwa sił prawniczych, należałoby wprowadzić automatyczne awanse dla wszystkich sędziów i prokuratorów **co 3 lata po 50 zł. miesięcznie z tym,** że maksymalne uposażenie sędziego **i grodzkiego** i okręgowego **mogłoby wynosić 825 zł. miesięcznie.** Środki na przeprowadzenie tych zmian można by znaleźć przez wprowadzenie **opłat od spraw cywilnych całego szeregu instytucyj państwowych czy półpaństwowych,** jak koleje, B. G. K., Bank Rolny i t. d.

Sen. Szelągowska domagała się, aby p. minister rozwinął sądownictwo dla nieletnich. Należałoby też wyzyskać siły kobiece przy obsadzaniu stanowisk sędziowskich. Praktyka wykazała dodatnią działalność kobiet jako sędziów dla nieletnich.

Zbyt szczupły budżet wojska

wobec konieczności obronnych

Postęp techniczny i gospodarczy

Na porządku dziennym piątkowego posiedzenia sejmowej komisji budżetowej rozpatrywany był budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych. Budżet ten przyjęto bez dyskusji.

Referent pos. Pikusa stwierdził, że preliminarz utrzymany jest na poziomie budżetu bieżącego (800 miln.) i na ogół nie odbiega w swej wysokości od rozmiarów budżetów **z** lat kryzysowych mimo narastających z każdym rokiem potrzeb. Wzrost koniecznych wydatków na przygotowania techniczne powinien pociągnąć za sobą automatycznie zwiększenie budżetu wojska, o co zresztą usilnie zabiega Ministerstwo Spraw Wojskowych.

PRZYGOTOWANIA MILITARNE

Następnie referent omówił postęp przygotowań obrony narodowej. Zarówno stan zdrowotny poborowych jak i przygotowanie wojskowe i fizyczne przed służbą wojskową jest obecnie zupełnie zadowalające. Referent stwierdził, że uzbrojenie i zaopatrzenie techniczne wojska stoi obecnie na wysokim poziomie, udało się przełamać trudności finansowe, osiągając znaczny postęp.

PRACE GOSPODARCZE

Również na zagadnienie przygotowania gospodarczego zwrócono uwagę, konieczna jest jednak współpraca ze społeczeństwem, aby osiągnąć odpowiednie wyniki. Wreszcie referent zwrócił uwagę na udział wojska w pracy rozbudowy przemysłu, szczególnie podkreślając rozbudowę C. O. P.

POWIĘKSZYĆ BUDŻET

W zakończeniu pos. Pikusa zaznaczył raz jeszcze, że nasz budżet wojskowy jest zbyt szczupły i nie stoi w odpowiednim stosunku do olbrzymich sum wydawanych na zbrojenia przez naszych sąsiadów. Polska posiada ogromne i dotychczas niewyzyskane siły i zasoby, na których można niewątpliwie oprzeć przyszły jej rozwój i potęgę. Jest naszym obowiązkiem uczynić wszystko, co tylko jest w naszej mocy, by przygotować do dyspozycji Naczelnego Wodza jak najsprawniejszy aparat państwowy i gospodarczy.

Ożywienie działań wojennych

Pod Kantonem atakują Chińczycy

Na froncie centralnym natarcie japońskie

SZANGHAJ, 3. 2. Jak donosi komunikat chiński, na kantońskim odcinku Chińczycy przeszli do działań zaczepnych na szerokim froncie.

Z jednej strony atak kolumn **chińskich kieruje się na kolej i** stację Samszui, przy czym jednemu z oddziałów chiskich udało się obejść Samszui od północy.

Z drugiej strony ataki chińskie skierowane są na kolej Kanto — Kowlun, będącą jedyną linią komunikacyjną Japończyków.

Gwałtowne walki rozegrały się pod stacjami Huandzian i Czungszan, zaatakowanymi przez Chińczyków.

STRATY JAPOŃSKIE

SZANGHAJ, 3. 2. Prasa chińska donosi o przybyciu nowych transportów ciężko rannych z tu pod Hankou, w liczbie ponad 500 oficerów i żołnierzy.

ZATONIECIE ŁODZI PODWODNEJ

TOKIO, 3. 1. Według doniesienia admiralicji, japońska łódź podwodna Nr. 63 zderzyła się pomiędzy Szikoku a Kjuszu z inną łodzią podwodną i zatonęła. Natychmiast rozpoczęto prace nad wydobyciem łodzi.

OŻYWIONE DZIAŁANIA WOJENNE

SZANGHAJ, 3. 1. Według doniesień komunikatu chińskiego, działania wojenne na froncie centralnym ostatnio znacznie się ożywiły. Obie strony prowadzą aktywne operacje. Na północno - zachód od Hankou Japończycy przeprowadzili gwałtowne natarcie, wykonane przez dwie kolumny. W m. Miszan rozegrała się mordercza walka z garnizonem chińskim. W ostatecznym wyniku Chińczycy zmuszeni byli do wycofania się z miasta.

Natomiast w okolicy Dean na południe od Kiukiang Chińczycy odnieśli poważny sukces. Udało im się otoczyć nacierający oddział japoński, który po dłuższej walce przebił się przez pierścień nacierających oddziałów chińskich, tracąc jednak ponad 1200 żołnierzy na ogólną liczbę 2 tysięcy.

W płomieniach

stanęły drogi

CZERNIOWCE, 3. 1. Na drodze pomiędzy Pleszt, a Buzau (Rumunia), wskutek uszkodzenia przewodów naftociągu firmy „Steaua Romana", wylały się wielkie ilości nafty do rowów przydrożnych. Ktoś z przechodniów zapalił rozlaną naftę, wskutek czego 10 skrzyżowań przydrożnych stanęło w płomieniach, tamując przez dłuższy czas komunikację, oraz spłonęły wszystkie okoliczne drzewa.

Wielka afera w Czechach

Udając delegata Nicaragui

wyłudzał znaczne sumy

PRAGA, 3. 1. W tutejszych kołach politycznych stanowi przedmiot wielu komentarzy ujawniona ostatnia afera niejakiego pułkownika Wiktora Gordona, który podawał się za delegata rządu republiki Nicaragui i prowadził rokowania w sprawie emigracji uchodźców czeskich do tej republiki.

Jak się okazuje płk. Gordon wyłudził od wielu osób znaczne sumy pieniężne i znikł bez śladu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa nie był on wcale pułkownikiem armi Nicaragui, lecz międzynar. oszustem i awanturnikiem. Kierownik biura rzekomego płk. Gordona, pewien Czech, który przez dłuższy czas zamieszkiwał w Ameryce, zajmując się szmuglem alkoholu, został aresztowany, jak również jeden z agentów Gordona. Nazwiska aresztowanych są trzymane ze względu na śledztwo w ścisłej tajemnicy.

Afera rzekomego płk. Gordona wzbudza wielkie zainteresowanie w czeskiej opinii publicznej.

Panom z ul. Długiej

W czasie debaty komisji senackiej nad budżetem ministerstwa Opieki Społecznej, poruszono sprawę reorganizacji tego ministerstwa. Padł m. in. projekt przemianowania Ministerstwa Opieki Społecznej na Ministerstwo Spraw Społecznych.

Gdybyż za zmianą nazwy pójść mogła istotna zmiana charakteru działania!

Ministerstwo Opieki Społecznej *nie spełnia zadań, które winno spełniać.* Ogromną, ważną rolę, czekającą na nie zamieniło na rólkę drugorzędną.

Dlaczego? *Bo spętały mu swobodę ruchów dwa nałogi: stare socjalistyczne doktrynerstwo,* dotąd pokutujące w wielu gabinetach ministerialnych przy ul. Długiej i *specyficznie polski nałóg,* ciążący dotąd nad naszą opieką społeczną, prawie we wszystkich jej formach, zarówno państwową, jak i reprezentowaną przez organizacje społeczne, nałóg utożsamiania opieki społecznej *z łaskawą niemal, dobroczynną opieką nad nędzą.*

Nie potrzebujemy robić sobie wymówek z powodu tego, że Dania chlubi się swymi miastami dla starców, Czechosłowacja Massarykowymi Domami, my zaś w tej dziedzinie nie mamy żadnego popisowego obiektu. Nie stać nas narazie na wzniosłą filantropię — to trudno.

Ale opieka nad rodziną robotniczą, nad zdrowiem chłopa polskiego, to nie filantropijne gesty. Raz to trzeba wreszcie sobie uprzytomnić. Nie wolno osłaniać się *wygodnym usprawiedliwieniem, że nas na to nie stać.* Bo to jest najelementarniejszy obowiązek państwa — ochrona własnego aktywu, własnych sił społecznych, a nie żaden nadprogramowy humanitaryzm.

Wszystko, co dotąd robiło się w tej dziedzinie, to było zwyczajne *łatanie dziur.* Pieniądze i opiekuńcze przepisy wyciskało się dopiero razem ze łzami, *kiedy marły z głodu w suterynie dzieci bezrobotnego, albo gruźlica zgarniała swój łup na wsi.* Nędza wyrywa z narodu wielkie masy, czyni je chorymi, niezdolnymi do niczego. Nędzę trzeba nie leczyć, ale jej zapobiegać.

Czy nie przyszło wam nigdy na myśl, panowie z ulicy Długiej, że wy może najbardziej powołani jesteście do tego, aby stworzyć wielki plan narodowej ochrony sił społecznych?

Ale wy dotąd nosicie socjalistyczne bielmo na oczach. Dlatego tak rzadko inspekcja pracy zagląda do fabryk żydowskich, choć tam miałaby dla siebie największe pole do popisu. Dlatego borykając się z bezrobociem, mimo nowych mostów i nowych fabryk, o których tak chętnie się mówi, nie macie ochoty wyciągać żadnych wniosków z faktu, że na 260 tys. obywateli narodowości polskiej, samodzielnych zawodowo i zatrudniających siły najemne, przypada 230 tys. z innych narodowości, na milion 600 tys. Polaków pracujących bez sił najemnych przypada milion 800 tys. obywateli z mniejszości narodowych.

Zapewne, nie jest już sprawą ministerstwa opieki społecznej tworzenie i realizowanie planu gospodarczego, któryby zaprzągł do pracy wszystkie niepracujące ręce i raz na zawsze zlikwidował nędzę. Ale jest sprawą ministerstwa opieki społecznej *opieka i ochrona socjalna Polaków, obrona przed wyzyskiem, obrona przed konkurencją obcych z którą Polak spotyka się we własnym państwie i przed którą nikt go nie broni.*

Ustanowić komisarzy we wszystkich fabrykach i przedsiębiorstwach żydowskich, dopóki one nie przejdą w ręce polskie, zlikwidować potajemne przedsiębiorstwa żydowskie i karać za nie więzieniem. We wszystkich instytucjach i zakładach pracy ustalić dopuszczalny procent pracowników nie Polaków. Rzemiosło, drobny handel i drobny przemysł polski otoczyć opieką przeciw obcej konkurencji, choćby tylko środkami, w które wyposażona jest Opieka Socjalna — kontrolą i żądaniem spełniania sanitarnych i socjalnych nakazów państwowych przez żydowskie przedsiębiorstwa. Oto droga, na której zrobić można wszystko.

Ochrona robotników — to bardzo ładny frazes. Troska o pracę dla bezrobotnych — także. Ale zwekslowanie frazesów socjalnych, doktrynerskich pomysłów i przedsięwzięć, na tory konkretne — opieki społecznej, zgodnej z najaktualniejszymi potrzebami narodu — to sprawa, której w gabinetach przy ulicy Długiej nikt dotąd jeszcze serio nie bierze.

Maria Rutkowska

Lwy napadły

na samochód

LIZBONA, 3. 1. Korespondent dziennika „O Seculo" donosi z Luandy (Angola) o niezwykłej przygodzie, jaka spotkała tamtejszego kolonistę.

W czasie podróży do miasteczka Catenga samochodem w towarzystwie syna i sąsiada, samochód został zaatakowany przez lwy. Podróżni dzięki szybkości samochodu i celnym strzałom zdołali wyjść bez szwanku kładąc trupem dwóch z pośród napastników.

Fakt napadu lwów na samochód jest niezwykły, ponieważ drapieżniki te dotychczas okazywały lęk przed samochodami i przy pojawieniu się auta zawsze uciekały w puszczę.

Rzeka Basca

zmieniła koryto

CZERNIOWCE, 3, 1. Trwające od pewnego czasu osuwanie się ziemi w okręgu Buzau (Rumunia) nie ustaje. Obecnie w pobliżu gminy Nehoiasz osuwające się masy ziemne zasypały rzekę Basca, wskutek czego wody zmieniły koryto, zalewając wielkie obszary uprawnych pól.

Połączenie kolejowe Nehoiasz — Gura Milei zostało przerwane. Most kolejowy na tej trasie musiał zostać rozebrany z powodu niebezpieczeństwa zawalenia się.

Temperatura

w pobliżu 0

Przewidywany przebieg pogody w dniu 4 b. m.:

Ranek mglisty. W ciągu dnia chmurno z rozpogodzeniami przy temperaturze w pobliżu zera stopni. Nocą w dzielnicach wschodnich umiarkowany, poza tym lekki mróz. Słabe wiatry zmienne z przewagą kierunków zachodnich.

LUTY	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
4	7—13	16—28
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	17—13	6—43
SOBOTA	Dł. dnia	Przybyło
	9—15	1—31

Dziś św. Andrzeja
Jutro św. Agaty

TEATRY

TEATR WIELKI: W piątek ostatni występ G. Dubrowskiego w **„Eugeniuszu Oneginie"**. W sobotę premiera operetki **„Dziewczę z Holandii"** z B. Kostrzewską i T. Chaveau-Zakrzewskim.

TEATR NARODOWY: 8 w. pkt. komedia Bałuckiego **„Grube ryby"**.

TEATR NOWY: W piątek z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone. W sobotę 8 w. pkt. premiera trzech jednoaktówek: Norwida **„Miłość czysta u kąpieli morskich"**, Rittnera **„Odwiedziny o zmroku"** oraz Czechowicza **„Czasu jutrzejszego"**.

TEATR POLSKI: Dziś i dni następnych ciesząca się wielkim powodzeniem nowa komedia A. Cwojdzińskiego **„Temperamenty"**.

TEATR MAŁY: **„Temperamenty"** Cwojdzińskiego. Dziś o 3.30 **„Rozwiedźmy się"**.

TEATR LETNI: 8 w. pkt. głośna komedia Sardou **„Madame Sans Gene"** w reż. Niewiarowicza z Eichlerówną w popisowej roli tyt.

TEATR ATENEUM: Codziennie sztuka Szaniawskiego **„Dziewczyna z lasu"** z udziałem Boneckiej, Jaracza i Maszyńskiego.

TEATR MALICKIEJ (Marszałkowska): **„Pani Bovary"** z Malicką.

TEATR MALICKIEJ (Karowa): **„Poprostu człowiek"**.

TEATR MAŁE QUI PRO QU: W piątek wobec generalnej próby teatr nieczynny. W sobotę premiera rewii satyryczno-politycznej pt. **„Pod parasolem"**, w której po odniesionych triumfach zagranicą wystąpi Chór Dana.

TEATR KAMERALNY: Codziennie o g. 8 m. 15 **„Dom wariatów"**.

TEATR 8.15: **„Roxy i jej drużyna"**.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): pkt. 8 m. 10 w. **„Uciekła mi przepióreczka"** Żeromskiego pod kier. i z udz. Juliusza Osterwy.

ROSYJSKIE STUDIO DRAM.: Premiera **„Mostu"** Surguczowa.

CYRK: Dziś i codziennie 4 pop. i 8.30 w. epokowe widowisko: **„Białe złoto"** wodna pantomina **„Cyrk pod wodą"** w nowej inscenizacji

TEATR DLA DZIECI T. ORTYMA w teatrze Wielkim: W niedzielę o g. 12 i 4 pp. **„Murzynek i Małpka"**. Udział bierze cały zespół.

Teatr „MAŁE QUI PRO QUO"

Sympatyczny teatr na pięterku występuje dziś z sensacyjną premierą rewii p. t.

„POD PARASOLEM"

w której na czele zespołu wystąpi po odniesionych sukcesach w Ameryce Chór Dana.

Premiera wzbudziła kolosalne zainteresowanie.

KINA

KINA CHRZESCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: **„W szponach Monte Carlo"** i rewia.

ITALIA: **„Tygrys z Esznaparu"** i **„Indyjski Grobowiec"**.

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA **„Kościuszko pod Racławicami"**.

KINO PARAFIA ŚW. AUGUSTYNA **„Znachor"**.

JURATA: **„Znachor"**.

KOMETA: **„Prawo do szczęścia"**. Na scenie rewia.

MARS: **„Przygody Robin Hooda"**.

MIEJSKIE: **„Złotowłosa"**

(Dalszy ciąg repertuaru obok)

PRAGA: **„Zawiniłam"** i rewia.

PRASKIE OKO: **„Groźny Bill"** i **„Przeklęty skarb"**.

ROMA: **„Student z Oxfordu"**.

SOKÓŁ: **„La Habanera"**.

STUDIO: **„Serce moje należy do ciebie"**.

ŚWIAT: **„Taniec szczęścia"**.

Z frontu walki o dusze polskie

Prace Polskiej Macierzy Szkolnej na Wołyniu

W Równem odbyło się ostatnie zebranie Wołyńskiego Zarządu Wojewódzkiego Polskiej Macierzy Szkolnej, poświęcone omówieniu obecnego stanu prac Macierzy na Wołyniu oraz ustaleniu, które z zarejestrowanych potrzeb kulturalno - oświatowych, powinny być uznane za najpilniejsze i w najbliższym czasie zrealizowane.

W zebraniu uczestniczył Kurator Okręgu Szkolnego Wołyńskiego p. S. Maciszewski, przedstawiciel Wojska, Dyrektor T-wa PMS p. Józef Stemler i delegaci Zarządów z miast powiatowych. Przewodniczył Prezes Wojewódzkiego Zarządu PMS p. Tadeusz Krzyżanowski.

Jak wynika ze sprawozdania Macierz prowadzi obecnie na Wołyniu 80 szkół powszechnych. Ponieważ jeszcze **ponad 2000 dzieci polskich na Wołyniu nie uczy się**, stwierdzono, iż nawet po przejęciu pewnej ilości szkół powszechnych przez Państwo, **Macierz nadal będzie musiała utrzymywać mniej więcej tę samą ilość szkół**, a ponadto rozszerzyć akcję nauczania dzieci w małych grupach przy pomocy wędrownych nauczycieli.

W zakresie szkolnictwa zawodowego, stwierdzono pomyślny rozwój gimnazjów kupieckich PMS w Łucku i Równem oraz gimnazjów i szkół zawodowych w Łucku, Sarnach, Ostrogu, Zdołbunowie i Włodzimierzu.

Wobec konieczności szybkiego ukończenia gmachów dla tych szkół zawodowych (w budowie są gmachy szkół zawodowych we Włodzimierzu, Sarnach, Łucku, Równem i Zdołbunowie), **postanowiono szukać ofiarodawców poza Wołyniem**. Niemal we wszystkich szkołach zawodowych, liczba uczniów podwoiła się i dalsze prowadzenie szkół w dotychczasowych, wynajmowanych i nie przystosowanych budynkach, jest niemożliwe.

Za polską mowę

diak uderzył kobietę

LWÓW, 2. 2. Do oburzającego incydentu doszło przed jedną z cerkwi we Lwowie. W chwili, gdy Maria Buczkowska opuszczając świątynię powiedziała kilka słów po polsku do dziecka, diak cerkwi **Teodor Bałdyga** znieważył kobietę słownie i uderzył ją w twarz.

Na skutek doniesienia diak został obecnie aresztowany i osadzony w areszcie śledczym.

Arabowie strącili

angielski samolot

JEROZOLIMA, 2. 2. Wojska angielskie otoczyły i przeszukiwały dziś wieś Deir Ballut w Samarii. W akcji tej brał również udział samolot, którego pilot, oficer angielski, podczas przymusowego lądowania poniósł śmierć na miejscu.

Na zachód od Rampeh znaleziono dziś znowu zastrzelonego Araba.

W Jerozolimie wybuchła dziś bomba przed biurem jednego z przedsiębiorstw żydowskich, wyrządzając znaczne szkody.

Paryż — Berlin — Rzym

Królowie podróżują

PARYŻ, 2. 2. Do Paryża przybył dziś rano duński król Krystian, który po kilkudniowym pobycie uda się, jak co roku, do Cannes, gdzie spędzi miesiąc.

RZYM, 2. 2. Król bułgarski Borys opuścił Rzym po 14-dniowym pobycie w charakterze gościa monarchy włoskiego.

BERLIN, 2. 2. Bawiący tu przejazdem przez Berlin król szwedzki Gustaw V-ty przyjął dziś na audiencji marsz. Goeringa i odbył z nim dłuższą rozmowę.

Fundusz Obrony Lwowa

Ludność Małopolski Wschodniej

wypowiada walkę „Ukraińcom"

Wzrastająca aktywność t. zw. „Ukraińców" na terenie Małopolski Wschodniej wzmaga się coraz bardziej. Aktywność Rusinów, agitujących na rzecz stworzenia z polskich ziem autonomicznego państwa, spotkała się już z energiczną kontrakcją.

Społeczeństwo polskie reprezentowane przez organizacje społeczne rozpoczęło prace zmierzające do wyperswadowania „ukraińcom" marzeń, o jakiejś darowiźnie z naszych ziemi na ich rzecz, oraz wzmogło nasilenie prac nad wzmocnieniem prężności i siły uderzeniowej żywiołu polskiego w Małopolsce.

Obecnie notujemy nową akcję polską, która winna się spotkać z poparciem nietylko Polaków z Małopolski, ale także i mieszkańców całej Rzeczypospolitej.

Z inicjatywy szeregu organizacji jak Towarzystwa Szkoły Ludowej, Związku Obrońców Lwowa, Zjednoczenia Polaków z Ziemi Czerwieńskiej i wielu innych powołano do życia fundusz, noszący nazwę **„Dar Obrony Narodowej Lwowa"**. Nowy fundusz będzie miał za zadanie **popieranie żywiołu polskiego na Ziemi Czerwieńskiej oraz walkę z anarchizującymi życie w Małopolsce, partiami ukraińskimi.**

Inicjatorzy utworzenia funduszu oczekują od całego społeczeństwa polskiego gorącego poparcia i zainteresowania, odpowiadającego ważności zagadnienia tego dla Rzeczypospolitej.

Nowa rozprawa

b. starosty Robakiewicza

W dniu 1 b. m. miała się odbyć w wileńskim Sądzie Apelacyjnym rozprawa b. starosty Robakiewicza, oskarżonego o przywłaszczenie 35 tysięcy zł. Robakiewicz w pierwszej instancji został skazany na 4 lata więzienia oraz pozbawienie praw.

Podczas przebywania oskarżonego w więzieniu mokotowskim w Warszawie wysunięto przeciw niemu nowe oskarżenie o przywłaszczenie 50 tysięcy zł. na stanowisku starosty powiatowego w Nadwórnej, woj. stanisławowskiego.

Rozprawę w wileńskim Sądzie Apelacyjnym odroczono ze względu na nagłą chorobę przewodniczącego sądu.

48 ludzi w 3 pokojach

Likwidacja tajnego hoteliku

Starostwo śródmiejsko - warszawskie przeprowadziło lustrację sanitarno - porządkową na terenie I i XII komisariatu P. P., a więc na Wielopolu, pl. Żelaznej Bramy i na Starym Mieście. Lustracja objęła kawiarnie, restauracje, cukiernie i tajne hoteliki żydowskie. W trzech wypadkach stwierdzono brudy, sypianie i suszenie bielizny w kuchniach, wobec czego trzy nory żydowskie zamknięto.

Przy ul. Granicznej 13 m. 5, w mieszkaniu **Nachuma Rundsteina komisja** starościńska wykryła nielegalny dom noclegowy, gdzie **w trzech pokojach** spało 48 ludzi w niebywale antysanitarnych warunkach.

Lokal opieczętowano, sporządzając protokół przeciw Rundsteinowi.

Na konferencję „Okrągłego Stołu"

wyjechali żydzi z Polski

Dnia 7 lutego rozpocznie się w Londynie konferencja „Okrągłego Stołu", w której wezmą udział żydzi, Anglicy i Arabowie, aby ustalić możliwości rozwiązania konfliktu palestyńskiego.

Do Londynu wyjechały już z Warszawy delegacja syjonistów i „Agudy". W skład tych delegacji wchodzą: z ramienia sjonistów - rewizjonistów pos. Szwarcbard, sjonistów umiarkowanych adw. Hartglas, Poale-Syjon prawicę inż. Reis, zaś „Mizrachi" dr. Weiss. Stronnictwo sjonistów-„państwowców" zbojkotowało konferencję londyńską, twierdząc, że nie da ona żadnych rezultatów.

Wyżej wymienione organizacje rozpoczną już od soboty wiece pod hasłem: „Otworzyć wrota Palestyny dla żydów".

Zniesienie zarządu przymusowego

w dobrach ks. Pszczyńskiego

Z dniem 1 lutego r. b. nastąpiło urzędowe zniesienie zarządu przymusowego w dobrach ks. Pszczyńskiego.

Majątek przejęły od zarządcy **przymusowego** dr. Jana Zielenie**wskiego** zarządy dwóch nowo utworzonych spółek: górniczej i browarnianej. — Część majątku ziemskiego i leśnego przejął w imieniu spadkobierców ks. Pszczyńskiego hr. Aleksander Hochberg.

Apel do rodziców!

Dyrekcja Teatru dla dzieci T. Ortyma komunikuje, iż w niedzielę o godz. 12-ej i 4-ej pp. w Teatrze Wielkim odbędzie się wspaniała premiera olśniewającej sztuki „Murzynek i Małpka" z udziałem całego wielkiego zespołu. Pomimo kolosalnych kosztów wystawy ceny **miejsc** nie zostały podwyższone, aby wszystkie dzieci całej „Małej Warszawy" mogły zobaczyć to **przecudowne** i **barwne** widowisko.

Wyścig zbrojeń na morzu

rozpoczynają Niemcy

BERLIN, 2. 2. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: W grudniu r. ub. rząd niemiecki zawiadomił rząd brytyjski, że zamierza skorzystać z pewnych uprawnień, przysługujących mu z niemiecko-brytyjskiego układu morskiego z 18 czerwca 1935. W dniu 30 grudnia r. ub. odbyły się w Berlinie utrzymane w przyjaznej atmosferze rozmowy na temat pewnych zagadnień, wynikających z zamiaru korzystania przez Niemcy z tych uprawnień. W dniu 10 stycznia br. rząd niemiecki nadesłał rządowi brytyjskiemu pismo, w sprawie swych zamiarów wyłuszczonych podczas wspomnianych rozmów. Z pisma tego wynika, że **Niemcy począwszy od r. 1939 będą zwiększały tonaż swych łodzi podwodnych do parytetu z imperium brytyjskim** oraz do uzyskania umownej granicy.

Prócz tego Niemcy przerobią dwa znajdujące się obecnie w budowie krążowniki o pojemności 10.000 ton w ten sposób, że przejdą one z klasy B. do klasy A.

Niemcy wykorzystują w ten sposób przysługujące im na zasadzie układu prawo.

Skazanie

wywrotowców

CIESZYN, 2. 2. Sąd Okręgowy w Cieszynie rozpatrywał **sprawę** Pawła Oldrzycha, Adolfa Szlachty, Pawła Kniażyka i Karola Stokłosy, oskarżonych o **kolportaż** ulotek antypaństwowych. **W wyniku** rozprawy sąd skazał Oldrzycha i Szlachtę na 15 miesięcy więzienia, a Kniażyka i Stokłosę na 13 miesięcy więzienia.

Konkurs na budowę

pałacu Prezydenta Litwy

dostępny dla architektów zagranicznych

KOWNO, 2. 2. Rozpisano konkurs na budowę pałacu prezydenta. Dotychczasowa siedziba prezydenta Smetony mieści się w dawnym pałacu generał-gubernatora kowieńskiej gubernii.

W konkursie, którego termin upływa z dniem 1-go lipca r. b., ze względu na stosunkowo małą ilość architektów litewskich będą mogli brać udział zarówno Litwini, jak i architekci zagraniczni. Budowa nowego pałacu rozpocznie się najprawdopodobniej w roku przyszłym.

Za namowę do oszustwa

posiedzą w więzieniu

(jk). Małżonkowie Fajga i Berek Laks, chcąc uniknąć opłat stemplowych przy spisywaniu u rejenta aktu sprzedaży placu, nakłonili nabywczynię, Morelę Kuczer, aby przed rejentem w Łaszczawie stwierdziła, iż nieruchomość nabywa za 100 zł., a nie za 3000 zł.

Machinacja została wykryta i obie strony zasiadły na ławie oskarżonych przed sądem okręgowym w Zamościu, który **skazał** Laksów na 600 zł., a Kuczerową na 300 zł. grzywny.

Wypowiedzenie umowy zbiorowej

w przemyśle naftowym

W oddziale Centralnego Związku Górników, Centralnego Związku Robotników Przemysłu Chemicznego i Centralnego Związku Robotników Metalowych wypowiedziano obowiązującą dotychczas umowę zbiorową w przemyśle naftowym. Związki robotnicze żądają podwyższenia płac o 10 proc. oraz wyrównania wynagrodzenia w poszczególnych okręgach zagłębia. Umowa zbiorowa obejmuje około 12 tysięcy pracowników.

Zgodnie z ustawą traci ona ważność w ciągu dwóch miesięcy od chwili wypowiedzenia.

NA TORZE ZAKOPIAŃSKIM

Szanse współzawodników

GONITWA 1.

Przeszkody. Dwukonną stawka. Więcej rutynowany Winiet ma duże szanse na uporanie się z Kropidłem.

GONITWA 2.

Najlepszym w stawce jest Styl, który ostatnio wygrał gonitwę tak łatwo, że w tej miernej stawce triumfować powinien. Kropidło prawdopodobnie pójdzie w 1 gonitwie. Za poważnego konkurenta do pierwszego miejsca uważać należy po ostatnim zwycięskim wyścigu, Borneo. Nieźle zadebiutował w tego rodzaju gonitwach Karapet i w tej stawce liczyć się z nim należy.

GONITWA 3.

Z przebiegu gonitw faworyzować w tej stawce należy Fifikusa. Argentyna biega wyjątkowo słabo. Tajfun jest roarerem, Turenne galopuje dobrze i pamiętać o tym należy, że był on koniem niegdyś bardzo dobrym.

GONITWA 4.

Stajnia p. Miklewskiego wysyła na start na ogół konie przygotowane. Dlatego też liczyć się w tej stawce należy z Forum, który na torze stołecznym uważany był za konia dobrego. Wskutek dolegliwości kopyta zawiódł nadzieje, jakie w nim pokładano. Jako tako w tej kompanii biega Tęsknota. Sulimka ostatnio zrobiła niezły wyścig, ustępując pierwszego miejsca Borneo. Debiut Okeya wypadł dobrze, dziś po nim należy się spodziewać znacznie lepszego wyścigu. Brysk w tego rodzaju gonitwach zupełnie zawodzi. Typujemy Tęsknota, Okey, Forum.

GONITWA 5.

Szybka Baba Jaga przy dogodnym starcie na tak krótkim dystansie będzie mieć dużo do powiedzenia. Znacznie poprawił się Olaf, którego w tej stawce lekceważyć nie należy. Reszta zapisanych koni biegała nie zbyt wyróżniająco.

GONITWA 6.

Najlepiej bodaj papierowo Kropidło będzie wycofany, ma bowiem zapisy tak w pierwszej jak i w drugiej gonitwie. Wydaje się, że liczyć się jedynie należy z Bystrzycą Fifikusem i Arkadią.

Zapisy na dziś

GON. 1. Dyst. 3600 m. Nagr. 400 zł. Przeszkody. Kropidło Wąsowicza, Winiet Strzeszewskiego.

GON. 2. Dyst. 2600 m. Nagr. 500 zł. Płoty. Borneo Badowskiego, Carmencita st. Ferdynandów, Styl Mieczkowskiego, Kropidło Wąsowicza, Karapet Rościszewskiego.

GON. 3. Dyst. 1400 m. Nagr. 400 zł. Argentyna Strzeszewskiego, Fifikus Rościszewskiego, Tajfun Mieczkowskiego, Turenne Pomernackiego.

GON. 4. Dyst. 2400 m. Nagr. 400 zł. Płoty. Beduinka Michalskiego, Brysk i Okey Karlingera, Diomara Krasuskiego, Forum Miklewskiego, Foryś Ursela, Sulimka Mencla, Tęsknota Ferdynandów, Zorza Rościszewskiego.

GON. 5. Dyst. 1400 m. Nagr. 600 zł: Baba Jaga Zahorskiego, Jorisaka Bukowieckiego, Mimoza IV Stokowskiego, Oberon Wiewiórskiej, Odaliska II, St. Michałowo, Olaf Michalskiego, Omara st. Jordan.

GON. 6. Dyst. 1800 m. Nagr. 500 zł: Allerte Pomernackiego, Argentyna Strzeszewskiego, Arkadia Michalskiego, Borneo Badowskiego, Bystrzyca Mencla, Fifikus Rościszewskiego, Firmament Sztamlera, Foryś Ursela, Kropidło Wąsowicza.

Opozycja stu tysięcy

Podróże latającego premiera stały się przysłowiowe w karierze politycznej tego niewątpliwie zręcznego męża stanu. Francuzi **trzymający się sojuszu z Anglią jako jedynej, pewnej deski ratunku, nie mogą wyjść z podziwu, że szef państwa, które niedawno przygotowało krwawą rozprawę z Włochami, był z takim entuzjazmem podejmowany w Rzymie.**

SALUTUJĄCE SZTYLETY

Dla niego honorowy szpaler salutujących sztyletów faszystowskich, a dla nas polemiczne artykuły w „Tevere" wzywające do plucia (dosłownie) na Francuzów. Szczęśliwie, że to naszego sojusznika podejmowano w Rzymie, ale czy Włosi zapomnieli, że był niedawno moment, **gdy podczas wojny włosko - abisyńskiej odjednego francuskiego „tak" zależało rozpętanie wojny europejskiej i ewentualna klęska włoskich przedsięwzięć kolonialnych. Francja tego „tak" wówczas nie powiedziała** i sparaliżowała zakusy Edena, sprowadzając je do mało skutecznych „sankcyj" uchwalonych przez Ligę Narodów. Francuzi przyznają, że francuska prasa lewicowa kierowana przez żydów robiła wszystko, aby zrazić Włochów i zohydzić Mussoliniego w oczach Francji i świata. Żydzi angielscy albo byli taktowniejsi, albo też krócej trzymani i nie wypisywali bzdur o nieporozumieniach między królem a Mussolinim, o przysłowiowym jakoby tchórzostwie Włochów, o zgniliźnie moralnej faszyzmu i t. p.

100.000 SZTYLETÓW RODZIMYCH

Nie należy jednak przypuszczać, aby premier angielski miał po tylu triumfach słodki żywot u siebie w kraju. Włosi krzyczeli „Niech żyje parasol —eviva ombrello", a tymczasem agitacja przeciwko Chamberlainowi w Anglii dotarła nawet do szeregów jego własnej partii konserwatywnej. Każdy wyjazd premiera jest okazją do wściekłych ataków prze ciwko niemu. Na czele niezadowolonych stoi zięć **Winstona Churchilla, Duncan Sandys**, znany ze swych złośliwych powiedzeń i utarczek parlamentarnych z ministrami pochodzenia żydowskiego Hoare Belish'em decydującym czynnikiem **w dziale zbrojeń.** Do opozycji należy również gadatliwa **księżna D'Atholl.** Wielki wiec w Caxton - Hall zgromadził tłumy niezadowolonych z polityki Chamberlaina. **Wiec okazał się** nie bardzo jednolity, większość obecnych wyproszono z sali, ale i to nie wiele pomogło.

Opozycja jest zgodna co do **konieczności ataku na Chamberlaina, jednakże motywy są różnego kalibru.** Najmniej w ataku na premiera są zaangażowane sfery **robotnicze laburzyści, opozycja** rekrutuje się głównie z pośród wrogów hitleryzmu i faszyzmu oraz obrońców supremacji kapitalistycznej. **Ręka masonerii i żydów jest widoczna w organizacji opozycji, która chce stać się partią stu tysięcy, ani mnie ani więcej.**

ZARZUTY OPOZYCJI

Opozycja zarzuca Chamberlainowi, **że upokorzył w Monachium Anglię, że zaniedbuje zbrojenia**, a jednocześnie oskarża go, że przygotowuje ustawę o powszechnej służbie wojskowej na wypadek niedostatecznych wyników dobrowolnej akcji werbunkowej. A więc mobilizacja przeciwko zamachowi na tradycyjną ostoję wolności angielskiej.

Mussolini demonstrując Chamberlainowi podczas wizyty rzymskie masowe ćwiczenia wojskowe swych „balilla", naocznie wykazał, jak faszyzm przygotowuje nawet dzieci do obrony kraju. **Francja tymczasem do dziś dnia nie zna przysposobienia wojskowego młodzieży, Anglia zaś z upo rem broni się przed wprowadzeniem powszechnej służby wojskowej.**

DO 100.000 BRAK 99.000

Zwolennicy polityki Chamberlaina pocieszają się, że nowa opozycja **nie tak szybko zorganizuje się, gdyż do 100.000 brak jeszcze conajmniej 99.000.** Coprawda jeden z mówców w Caxton - Hall zaproponował ryczałtem 70.000 młodocianych członków jednak pod warunkiem... **zawarcia sojuszu z Rosją Sowiecką i zadeklarowania pomocy dla czerwonej Hiszpanii.**

Mówcę wyprowadzono za drzwi, ale bałagan opozycyjny, bogaty w tak humorystyczne epizody, świadczy o dużym rozprzężeniu zwartej do niedawna opinii angielskiej.

NERWY ANGIELSKIE ZAWODZĄ

Niewątpliwie zachwianie się funta angielskiego oraz stopniowy upadek hegemonii angielskiej wywarł zgubny wpływ na psychikę angielską. **Kończy się panowanie Anglii w świecie, Anglicy zaś przestają panować nad swymi nerwami.**

Incydent antyangielski
w południowej Irlandii

LONDYN, 3.2. Kilku zamaskowanych mężczyzn napadło ubiegłej nocy na oddźwiernego uniwersytetu w Cork w południowej Irlandii. Po obezwładnieniu oddźwiernego napastnicy zniszczyli młotkami angielski emblemat królewski, widniejący na portalu uniwersytetu. Sprawcy zdołali zbiec.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

P. A. T. koryguje mowę Hitlera
Jak jest z wschodnią granicą?

PAT już po raz drugi cenzuruje mowy kanclerza Hitlera, szczególnie „biorąc w opiekę" zagadnienia dotyczące się granic Rzeszy niemieckiej. Głośna była swego czasu poprawka PAT-a w mowie kanclerza Hitlera we wrześniu ub. roku, kiedy to ustęp: „Niemcy mają dziś z wielu stron uspokojone granice", brzmiał według PAT-a, że: „Niemcy mają dziś ze wszystkich stron zupełnie uspokojone granice", a więc zmiana była dość charakterystyczna. **Słowa „wszystkich" i „wielu" nie są chyba jednoznaczne.**

Obecnie o nowej korekturze mowy Hitlera przez PAT-a pisze „Kurier Poznański" z dnia 30-go stycznia. Czytamy tam:

> Kanclerz oświadczył — według niemieckiego radia i **sprawozdań w gazetach niemieckich — co następuje:**
> **„Niemcy są szczęśliwe, że mają dziś na zachodzie, południu i północy granice uspokojone".**
> Oświadczenie to podała **Polska Agencja Telegraficzna w treści odmiennej, a mianowicie:**
> **„Niemcy są szczęśliwe, że mają dziś na zachodzie i wschodzie, na południu i północy granice uspokojone".**

Kanclerz Hitler robi więc znamienny wyjątek. Według słów jego wszystkie granice są uspokojone, **oprócz wschodniej.** Natomiast PAT podaje granicę wschodnią, zmieniając przez to zupełnie sens słów kanclerza Hitlera.

Czyżby obydwie poprawki PAT-a były przypadkowe?

Czy posłowie Ozonowi są niezależni?
„Nowy Kurier" w roli obrońcy „pokrzywdzonych" posłów

(J. W.) „Mały Dziennik" zwraca słusznie uwagę na jednostronne korzyści Niemiec z osi Berlin — Rzym. Jak dotychczas bowiem zyski **ciągnęły** tylko Niemcy, a Włochy służyły dla Niemców za narzędzie do wykorzystania sytuacji.

> **Zagadnienie bowiem, o którym tutaj mowa, jest istotnie, w całym słowa znaczeniu „delikatne". Pamiętajmy, że w ciągu ostatniego roku z dwu partnerów, tworzących „oś Rzym — Berlin" jeden tylko, a mianowicie Niemcy, może pochlubić się wielkimi zdobyczami i sukcesami. Rzesza Niemiecka, opierając się na sytuacji międzynarodowej, wynikłej z wytworzenia się „osi" wzmogła niezmiernie swe stanowisko w świecie i swą potęgę, włączając w granice swe dawną Austrię i kraj sudecki, i powiększając liczbę ludności swej o mniej więcej 10 milionów. Włochy natomiast żadnych nowych korzyści w związku z tymi zdobyczami niemieckimi nie uzyskały.**

Istotnie na podstawie doświadczeń lat ostatnich Włochy mogą powiedzieć, że Niemcy to bardzo egoistyczny przyjaciel.

JESZCZE PALESTYNA

Żydzi chętnie podejmują obecnie dyskusję o emigracji. Cel jest jasny: żydzi chcą tym ugurpowaniom, które jeszcze się łudzą, że będą mogły drogą dyskusji przekonać żydów o konieczności emigracji, sugerować wygodne dla siebie stanowisko. Tak właśnie robi „Nasz Przegląd", usiłując wytłumaczyć, że emigracja jest możliwa tylko do Palestyny.

> **To wszystko dowodzi, że emigracja masowa możliwa jest tylko do Palestyny, gdzie wszelkie urządzenia już istnieją, a zatym koszta emigracji są stosunkowo niewielkie i gdzie miejscowa ludność żydowska mile wita przybyszów, widząc w nich nie konkurentów, lecz kombatantów o lepszą przyszłość dla żydów. Dodatkowa zaś emigracja żydowska do innych krajów możliwa jest w obecnych czasach autarkii, paszportów, wiz, kontroli dewiz ete, tylko stopniowo na małą skalę, podobnie jak to się dzieje z emigracją nieżydowską.**

Plan żydostwa jest już znany. Palestyna ma być zbiornikiem ortodoksyjnych, wychowanych ściśle według metod i zasad talmudycznych sił żydostwa. Stałaby się w ten sposób stróżem „czystej linii" żydostwa. Pozostali w rozproszeniu żydzi po dawnemu walczyliby o wpływy, łatwiej ryzykując pozorną asymilację wobec pewności, że mają dopływ czystych sił.

NIEZALEŻNOŚĆ

„Nowy Kurier" oburza się na prasę, że woli posłów „niezależnych" od ozonowych.

> **Jak kiedyś bywało tak i dziś jedni i drudzy posłowie pobierają z kasy państwowej „ekspensa" na diety. Dziś jednak ta nowa tendencyjna linia podziału, lansowana stale i systematycznie w prasie, przekonać ma opinię, że zależność dzisiejsza jest czymś o wiele gorszym. Jest poprostu obcą naturze polskiej koniecznością pracy w zespole, pracy w Obozie Zjednoczenia Narodowego. Zdyscyplinowanie więc olbrzymiej większości posłów w służbie haseł obrony kraju, wskazanych przez Wodza Naczelnego, wytykane jest jako dyskwalifikująca w opinii „zależność".**

Nie chodzi o zależność ideową, bo każdy jest zależny od swych przekonań i w zgodzie z nimi postępuje. Każdy też z posłów „niezależnych" ma własne zdanie, którym się kieruje. Nikt też nie dziwi się dyscyplinie w imię wspólnej idei. Gorzej jednak, gdy ktoś podporządkowuje się mechanicznej dyscyplinie wbrew własnym przekonaniom. To się nazywa zależność. Czyż przykład z posłem Kieńciem nie przekonał redaktora „Nowego Kuriera"?

A przy okazji jeszcze jedno: nie jest to zbyt fair ze strony „Nowego Kuriera", że w dyskusji zasłania się autorytetem Wodza Naczelnego.

KULTURA I SZMONCES

Omawiając zagadnienia oświatowe „Gazeta Polska" porusza sprawę kultury artystycznej.

> **...Kultura artystyczna narodu zarówno co do swojej jakości, jak i stopnia rozpowszechnienia, jest czynnikiem bardzo doniosłym oświaty i nie może być lekceważona. Komisja sejmowa sformułowała postulat skoncentrowania i uporządkowania wydatków rządu na te cele. Wyrażono pogląd, że prawdopodobnie bez powiększenia globalnej sumy można by w tym zakresie niejednego dokonać.**

Nie pomogą nawet największe sumy dopóki oficjalnie „twórczość kulturalna" zostaje w pachcie żydowskim. Sumy budżetowe muszą być zużyte na poparcie polskiej kultury — a nie na pomoc dla żydowskich szmonceśów.

Prezydent Francji
jedzie do Londynu

LONDYN, 3. 1. Opublikowano komunikat dworu królewskiego, iż prezydent Francji Lebrun z małżonką złoży wizytę w Londynie w ciągu marca. Prezydent z małżonką będzie podejmowany przez angielską parę królewską, zaś 22-go marca odbędzie się na cześć gości francuskich przedstawienie galowe w królewskiej operze Covent Garden.



Rozbudować sieć szpitali
Ważny postulat Związku Lekarzy

Akcja zmierzająca do rozbudowy szpitalnictwa w Polsce, rozpoczęta na łamach „ABC" cyklem artykułów dr. Władysława Brodowskiego wywołała szerokie echa zarówno w kołach lekarskich jak i wśród działaczy społecznych. Liczby obrazujące ogromne braki naszego szpitalnictwa obiegły prasę Polską.

W ramach walki o przebudowanie polskiego szpitalnictwa i dostosowania jego struktury do potrzeb szerokich warstw, z uwzględnieniem przede wszystkim nbogiej ludności duże znaczenie ma opinia świata lekarskiego, jako czynnika fachowego i powołanego do istotnej oceny potrzeb szpitalnictwa. To też na ostatnim zebraniu Oddziału Warszawskiego Związku Lekarzy R. P. wszyscy jednomyślnie **podkreślili** konieczność rozbudowy sieci szpitali. **Został** mianowicie uchwalony jednogłośnie **wniosek**, który odnośnie zagadnień szpitalnictwa mówi:

> „Walne Zebranie **Oddziału** Warszawskiego Związku **Lekarzy** Państwa Polskiego **wzywa** nowoobrany Zarząd do **dalszej** energicznej akcji w **kierunku**: Jak najszybszego usunięcia **wielkich** zaniedbań w **szpitalnictwie** polskim i oparcia całego lecznictwa na odpowiednio rozbudowanej sieci szpitali".

Należy oczekiwać, że ta ważna akcja szybko osiągnie oczekiwane wyniki.

Prowokacje żydowskie w Wilnie
Burzliwe posiedzenie Rady Miejskiej

(Kor. wł. „ABC"). Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej w Wilnie, **które** rozpatrywało budżet zwyczajny i nadzwyczajny miasta miało b. burzliwy charakter, spowodowany przez zachowanie się **radnych** żydowskich, walczących **o utrzymanie** w budżecie pozycji **na** świadczenia dla szkół żydowskich.

Aroganccy żydzi posunęli się nawet tak daleko, że w dyskusji nad budżetem zażądali **podwyższenia** świadczeń do sumy 86 tys. **zł.** oraz przyznania dzieciom żydowskim, kształcącym się w prywatnych szkołach wyznaniowych, prawa korzystania z pieniędzy przeznaczonych na dożywianie dzieci szkolnych.

Obydwa jednak wnioski upadły. Wtedy żydzi postawili niesłychanie bezczelny w swej formie i treści wniosek o rozwiązanie **Rady Miejskiej.** Wniosek ten spotkał się z gwałtowną reakcją radnych Polaków, którzy w dyskusji i głosowaniu potępili demonstracje radnych żydowskich. Na znak protestu żydzi demonstracyjnie opuścili zebranie.

Po tym incydencie obrady odbywały się już w **atmosferze normalnej** i po uwzględnieniu kilku poprawek budżet został przyjęty.

Szwecja gromadzi
zapasy kryzysowe

SZTOKHOLM, 3. 2. Rząd szwedzki przewidując możliwość ponownego ostrego kryzysu światowego, zgromadził szereg najrozmaitszych artykułów na ogólną sumę 140.000.000 koron szwedzkich.

Ostatnio rada ministrów zwróciła się do parlamentu z propozycją zwiększenia kredytów **na zapasy** kryzysowe do wysokości 200 milionów koron.

5 wskazówek dla panów
czyli, jak zdobyć ukochaną kobietę

1) Najpewniejszym środkiem do celu jest posiadanie własnego pojazdu mechanicznego. Wyklucza się, hulajnogi i inne podobne środki lokomocji. **Gorąco** polecamy: własne auta, jachty, awionetki w ostateczności i tylko dla osób młodych i niezblazowanych — motocykle. Sadzanie ukochanej istoty na ramie roweru grozi wyżej wymienionej kobiecie niejakim niebezpieczeństwem w wypadku wywrócenia. Poza tym rower jest stanowczo wynalazkiem zbyt już spopularyzowanym.

2) Piękne panie lubią egzotykę, a zatem: posyłanie ananasów, orchidei, piesków pekińczyków i siamskich kotów jest przyjmowane z zadowoleniem. Ostrzega się przed ofiarowywaniem w charakterze podarunków egzotycznych: gąbek, lub mat kokosowych, co może postawić darczyńcę w sytuacji niejasnej.

3) Wszelka biżuteria, rzecz jasna, prawdziwa, wywołuje na ustach kokiety miły uśmiech. Jeśli ukochana w sklepie jubilerskim powie subtelnie: „Ależ wybierz co chcesz, mnie jest wszystko jedno", **należy natychmiast** nabyć brylant co najmniej trzykaratowy: wszelka cnota **winna być nagradzana**, a cóż dopiero cnota subtelnej skromności.

4) Przy odrobinie dobrej woli można sprowadzać modele sukien z Paryża i Londynu. Futra mile widziane. Romantyczny wielbiciel przywozi ukochanej pantofelki ze skóry węża, zabitego własnoręcznie **w Afryce**, zaznaczając oczywiście, że jedynie w powyż- [illegible]nizował skromną ekspedycję. Nie radzimy ofiarowywać królików, zajęcy, szczurów, ani też kretów. Myszy w jakimkolwiek stanie — wykluczone, jako **futra**, mimo wszystko, za mało cenne. To samo dotyczy kotów.

5) **Dla uzyskania możliwości zrealizowania** powyższych 5-ciu wskazówek należy natychmiast udać się do kolektury w celu zakupienia losu do pierwszej klasy czterdziestej czwartej Loterii Klasowej. **Wygrana przyczyni** się z całą pewnością do osiągnięcia zupełnego **szczęścia** każdego pana, chcącego zdobyć i... **zatrzymać** ukochaną kobietę.

DZIEŃ W POLITYCE

KONFISKATY

W środę skonfiskowano we Lwowie: „Słowo Narodowe", „Diło", „Nowyj Czas" i „Ukraińskie Wisti", ponieważ nie umieściły żadnej wzmianki o dniu imienin pana Prezydenta.

ZMIANA POWIATÓW

Podobno w **województwach** południowych i zachodnich ma nastąpić nowy podział powiatów. Kilka małych powiatów ma być zniesionych. Natomiast powiat wileńsko - trocki ze **względu na duży obszar** ma być podzielony na dwa powiaty.

OBRADY ZNP

Dnia 3 bm. rozpoczęły się plenarne **obrady zarządu** głównego ZNP pod przewodnictwem prezesa Nowickiego. **Na porządku** dziennym znajdują się dwa **referaty**: p. Wycecha — „Sytuacja wewnętrzna i zewnętrzna Polski" i p. Wiącka — „Założenia ideowe i taktyczne ZNP".

Obrady będą trwały dwa dni.

AKCJA MIĘDZYZWIĄZKOWEGO KOMITETU PRACOWNIKÓW

Dnia 2 lutego odbyły się w całym kraju masowe zebrania pracowników **państwowych**, organizowane przez Stow. Urz. Państw., Zw. Prac. Skarb. Zw. Urz. Kol., Zw. Niższ. Funkc. **Państw.**, Zw. Niższ. Funkc. Poczt i Tel. i Zw. Naucz. Polsk. z inicjatywy **Międzyzwiązkowych** Komitetów Pracowników Państwowych. Na zebraniach uchwalono domagać się zniesienia podatku specjalnego, przywrócenia **dodatku** ekonomicznego na rodzinę, zwrotu opłat szkolnych, uiszczanych w prywatnych szkołach średnich, oraz rozszerzenia państwowej pomocy lekarskiej.

Następne zebrania zostały zapowiedziane na dzień 5 lutego.

Akcja powyższa prowadzona jest w związku ze zbliżającymi się obradami sejmowej komisji budżetowej nad preliminarzem budżetu Min. Skarbu.

Marsz. Smigły protektorem zbiórki na Dar Narodowy

Na prośbę Prezydium Zjednoczenia Polskich Towarzystw Oświatowych, Marszałek Edward Śmigły - Rydz przyjął członkowstwo Komitetu Honorowego Zbiórki **na** Dar Narodowy 3 Maja, przeznaczony na potrzeby Polskiej Macierzy Szkolnej i Towarzystwa Czytelni Ludowych.

„Batory" odpłynął do Nowego Jorku

W dniu 2 bm. motorowiec „Batory" odpłynął z Gdyni, udając się w nową podróż do Nowego Jorku. Statek zabrał z Gdyni 400 pasażerów, poza tym kilkanaście osób wsiądzie na motorowiec w Kopenhadze.

Aresztowanie aspiranta P. P. za nadużycia we Lwowie

We Lwowie zostały ujawnione w 10-ym komisariacie P. P. nadużycia, jakich dopuszczał się posterunkowy Piekłowski. W związku z tą sprawą wdrożone zostały dalsze dochodzenia, w wyniku których przytrzymano kierownika tego komisariatu aspiranta Rajmunda Świtalskiego.

W ostatnich trzech dniach asp. Świtalski był kilkakrotnie przesłuchiwany przez władze sądowe. Szczegóły przytrzymania asp. Świtalskiego otoczone są tajemnicą śledztwa.

T. K.

NIE ZAPOMINAJ O TYCH, KTÓRYM ZABRAKŁO PRACY I CHLEBA ZŁÓŻ OFIARĘ NA POMOC ZIMOWĄ

Skrytka we własnej nodze

Pomysłowość przemytników nowoczesnych

Zamknięcie granic i ograniczenia dewizowe wprowadzone przez większość państw otworzyło nowe bogate tereny pracy dla potentatów przemytu i pomniejszego ludku przemytniczego. Prawdziwie nowoczesny przemytnik nie będzie się już zajmował takimi głupstwami, jak przenoszenie drobnych partyj towaru przez zieloną granicę, lub przemycanie tytoniu czy narkotyków. Jego działalność ograniczy się do dziedzin bardziej zyskownych i... bardziej emocjonujących — do przemytu ludzi i dewiz. W pracy swej używa także bardziej nowoczesnych środków posługuje się prasą reklamą filatelistyką, ba nawet chirurgia użyczać mu musi czasem swej pomocy. Cóż z tego, że naraża skarb państwa na ciężkie straty? Wyjeżdża najczęściej zagranicę i tam odpoczywa po trudach żywota.

ŻARŁOCZNE KURCZĘTA I WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI

Czasy nasze obfitują w dziwy natury. o których nigdy przedtem kroniki nie pisały. Czy kto słyszał np, że w Italii kurczęta żywią się autentycznymi włoskimi lirami? Partię takich cudownych kurcząt chciał pewien Italczyk o semickim typie przewieźć przez granicę włosko - szwajcarską i pewnieby mu się to udało, gdyby strażnicy celni mieli odpowiednie wykształcenie przyrodnicze i chcieli zrozumieć że nawet kurczęta idą teraz z postępem i zmieniają swe gusta.

Inna grupa osobników zainteresowała się namiętnie filatelistyką i zaczęła skupywać masowo niemieckie znaczki pocztowe. Cóż kiedy namiętność ta szybko przechodziła i znaczki sprzedawano w następstwie tego zagranicą. Tą zmiennościa zamiłowań zainteresowała się Gestapo i szybko zlikwidowała całą aferę.

Zdarzyło się nawet. że pewna banda przemytnicza stała się mecenasem kultury i nauki. zakładając kilka przedsiębiorstw introligatorskich. W okładkach i grzbietach ukrywano pieniądze i takie, naprawdę „wartościowe" książki przesyłano zagranicę.

AKCJA PRZEMYTNICZA NIEMIECKIEGO PISMA

Wszystkie te próby są jednakże jeszcze dziecinnie proste w porównaniu z naprawdę „naukową" i poważną organizacją pracy. Niewielu prawdopodobnie przyszłoby na myśl, że do współpracy przemytniczej wciągnąć można poważne, szeroko ustosunkowane ultralegalne pismo niemieckie i skłonić je do przesyłania pieniędzy zagranicę. I tego dokonał jeden pomysłowy businessman, który pragnął wydostać swój majątek poza granice państwa Hitlera. Zamieścił on w rubryce poszukiwania pracy jednego z pism ogłoszenie z zapotrzebowaniem na urzędnika z odpowiednimi referencjami, a potem z różnych miast Niemiec wysyłał pisemnie przeszło setkę ofert na swoje ogłoszenie, w każdej ukrywając sporą sumę banknotów. Po wysłaniu ostatniej oferty wyjechał zagranicę. Po kilku dniach pismo otrzymało list, w którym inserent ogłoszenia oznajmiał, że ponieważ jest bardzo zajęty pewnymi tranzakcjami zagranicą, i nie może chwilowo powrócić do kraju, prosi o przysłanie wszystkich ofert na jego ogłoszenia pod wskazany adres. Uprzejmi pracownicy wydawnictwa pospieszyli jaknajakuratniej wykonać polecenie i przesyłka nadawana przez pismo, cieszące się pełnym zaufaniem władz przedostała się bez żadnych trudności przez granicę. Oczywiście nie trzeba dodawać, że pomysłowy businessman nie pokazał się więcej w Niemczech.

„BIEDNY KULAWY PAN"

Stwierdzono to już oddawna, że jednym z najlepszych sposobów obrony czy odparcia wszelkich podejrzeń jest budzenie współczucia. Któż będzie męczył sprawami celnymi chorych i nieszczęśliwych?

Przez jakiś czas znany był ogólnie pewien starszy jegomość z trudem chodzący na kulach. który jeździł na kurację do Paryża do jednego ze sławnych chirurgów. Nazywano go powszechnie „biednym kulawym panem" i towarzyszyło mu żywe współczucie urzędników celnych, którzy zresztą stwierdzili, że jego papiery są w najzupełniejszym porządku, a bagaże nie zawierają nic podejrzanego.

Gdy do władz centralnych nadeszły wiadomości o wzmożonym przemycie przez ten właśnie odcinek graniczny i wskutek tego zaostrzono kontrolę, postanowiono, lecz bez przekonania, zbadać także dokładniej „kulawego pana" i stwierdzić, czy rana nie jest czasem symulacją. Po odwinięciu bandaży z nogi ukazała się brzydka długa blizna, a gdy jeden z urzędników dotknął się jej. biedny pan nie mógł powstrzymać przeraźliwego okrzyku bólu. Nie pozostawało nic innego, jak przeprosić serdecznie zdenerwowaną ofiarę gorliwości celnej i obiecać że się już nigdy nic podobnego nie powtórzy. „Biedny kulawy pan" przejeżdżał jeszcze kilkakrotnie przez granicę, poczem zniknął z widnokręgu urzędników celnych. Widocznie kuracja się udała.

Istotnie „kuracja" udała się znakomicie, ale zawiodła wskutek nieostrożności na innej granicy i wszystko się wydało. Blizna była wprawdzie autentyczną blizną, ale nie powstała wskutek nieszczęśliwego wypadku. Zręczny chirurg rozciął przemytnikowi nogę schował w ranę cieniutki skórzany woreczek z papierami wartościowymi i zaszył je z powrotem. Po przebyciu granicy inny doktór otwierał bliznę i wydobywał transport. W ten sposób nie tylko prasa, ale i medycyna przyczyniła się do „postępu" w przemytnictwie. (an.)

Nosorożec — świadkiem

Oryginalna wizja lokalna

W mieście Trent, w stanie Ohio, pewien bywalec miejscowego ogrodu zoologicznego wytoczył dyrekcji ogrodu skargę o odszkodowanie z powodu okaleczeń, zadanych mu przez wolno chodzącego po ogrodzie nosorożca.

Sędzia rozpatrujący sprawę, wyraził pewne wątpliwości co do okoliczności sprawy, utrzymując, że nosorożec jest tak powolnym i łagodnym zwierzęciem, iż trudno przypuszczać, by bez rozdrażnienia go przez poszkodowanego mógł się rzucić na niego. Na wniosek rzecznika prawnego, popierającego skargę, sąd zgodził się na wizję lokalną.

W oznaczonym dniu nosorożca ulokowano w wybiegu, do którego wrzucono słomianą lalkę, wielkości człowieka. Zwierzę rzuciło się z furią na podrzucony przedmiot. zaczęło go bóść i tratować.

Sąd uznał wobec tej sceny powództwo za uzasadnione i zasądził od dyrekcji odszkodowanie w wysokości żądanej przez powoda.

Kronika kulturalna

ODZNACZENIE POLSKIEGO UCZONEGO

Uniwersytet w Sofii nadał godność doktora honoris causa prof. Wacławowi Sierpińskiemu, prezesowi Towarzystwa Naukowego Warszawskiego za wielkie zasługi położone przez niego dla nauki.

Promocja doktorska naszego uczonego na uniwersytecie bułgarskim odbędzie się w Sofii w drugiej połowie maja rb., podczas uroczystości 50-lecia tego uniwersytetu.

NOWY DZIAŁ MUZEUM TECHNIKI I PRZEMYSŁU

Muzeum Techniki i Przemysłu zorganizowało nowy samodzielny Dział Tele - Radio w lokalu Urzędu Telekomunikacyjnego przy ul. Św. Barbary 2.

Dział ten ilustruje rozwój telekomunikacji w Polsce Niepodległej. Szereg tablic, aparatów i urządzeń popularyzuje najciekawsze zagadnienia tej ważnej dziedziny współczesnego życia. W dziale wojskowym pokazano modele radiostacji polowej. Specjalna tablica informuje o szkolnictwie teletechnicznym. Powszechną uwagę zwraca b. kosztowny pouczający medal stacji automatycznej.

Zwiedzać można narazie tylko w niedziele od godz. 10 do 14.

Z teatru o teatrze

Trucizny

TEATR MALICKIEJ: „Pani Bovary" — 27 obrazków według **Flauberta** w przeróbce scenicznej **Zofii Nałkowskiej.**

Klimat moralny tego widowiska jest nie zdrowy. Jest wytworem pesymizmu Flauberta, który widzi ludzi tylko złych, albo ograniczonych, więc ułomnych, albo wreszcie nie przystosowanych do życia. Ani jedna z tłumu otaczających panią Bovary postaci nie budzi w nas sympatii bez zastrzeżeń. W tym tłumie bowiem nie ma ludzi zdrowych, z wyjątkiem może... ułomnego fizycznie Hipolita, posługacza z pod „Złotego lwa" i Girarda — fornala z Huchette. Pierwszy z nich, choć kaleka, żyje sobie pogodnie i spokojnie w malutkim kręgu swoich drobnych spraw i obowiązków, drugi, kiedy mu coś dolega, stosuje jedyne skuteczne. jak sądzi, lekarstwo: każe sobie upuścić krwi „zepsutej", która zatruwa organizm. Obaj nie wiele wiedzą o świecie i złu, które na nim panuje.

Owo upuszczanie „krwi zepsutej" u Girarda to jakby symbol. Wyczerpuje wprawdzie organizm, ale i pomaga, usuwając trucizny. Gdyby tak społeczeństwo Yonville oczyścić z trucizn —pana Bovary, Rudolfa. Leona, L'Heureux, pań Homais i Lefrançois, gdyby przy pomocy jakiegoś zabiegu radykalnego uwolnić samą panią Bovary od trucizny nudy — nie oglądalibyśmy dramatu.

Atmosfera psychiczna, w której żyją mieszkańcy Yonville jest duszna, ciężka, bagnista, nasycona zakłamaniem, fałszem i podłością, ale. choć pani Bovary wygląda pozornie, jak kwiat rzucony na to bagno. nie budzi w nas współczucia, lecz raczej litość, nawet, czasem, odrazę.

Pani Bovary, wyszedłszy właściwie nie wiadomo dla czego? za mąż za niedouka lekarza, głupiego, lecz poczciwego — nudzi się nim samym i otoczeniem, w którym żyje. Przed tą nudą ucieka w świat swoich marzeń. Ucieczki są coraz częstsze i coraz niebezpieczniejsze. Młoda kobieta nie posiada ideału własnego, choć dużo mówi o szczęściu, nie widzi celu w życiu, choć nieustannie do czegoś dąży, nie posiada, co najważniejsze, wyrobionego zmysłu moralnego. Zdana na własne siły, słaba moralnie. bez charakteru. dręczona zabójczą nudą przyziemnego życia — popada w rodzaj choroby. Opanowuje ją jakieś „moral insanity". Zdradza męża, zmienia kochanków zaciąga długi, wreszcie osaczona przez złych ludzi i własne sumienie — kończy samobójstwem.

Ani cienia optymizmu, ani cienia uśmiechu, ani cienia nadziei i pewności, że w życiu jest jednak „coś niezmiennego, pewnego"...

Gdyby nie ów brak zmysłu moralnego, znalazłaby biedna pani Bovary nadzieję, pewność, rozwiązanie dręczących pytań, cel w życiu, lekarstwo na nudę. Zabija ją nie trucizna z apteki pana Homais, lecz ta, która miała we krwi.

Przeróbka p. Nałkowskiej musiała wyglądać jak posiekany makaron. Trudno pokazywać na scenie powieść. zachowując pietyzm dla autora.

Można się zgodzić z opinią iż skutkiem tej przeróbki „Pani Bovary" przestała być powieścią, ale nie stała się sztuką, oraz że zatraciła przy tym charakter psychologicznej analizy, trzeba jednak przyznać, iż znakomita inscenizacja p. **Sawana** i świetna reżyserja p. **K. Severinówny** uczyniły z „Pani Bovary" widowisko scenicznie czarujące, estetyczne, pełne wyrazu. P. **Maria Malicka** wzbogaciła swój artystyczny dorobek nowym wielkim sukcesem. Tragiczną postać pani Bovary wycieniowała subtelnie, wnikliwie, wnosząc do gry wiele uczucia i prawdy psychologicznej. Na czele licznego, dobrze dobranego zespołu wymienić też trzeba wyróżniających się klasą swej gry pp. **Henryka Modrzewskiego** (aptekarz Homais). **Janusza Nowackiego** (Karol Bovary), **Zofię Wierzejską** (Pani Lefrançois — oberżystka). **M. Plucińskiego** (Rudolf — właściciel Huchette), **M. Bay — Rydzewskiego** (kupiec L'Heureux). **J. Liedtke** (Leon — aplikant adwokacki) Resztę zespołu tworzą: Z. Kopczewska. K. Salauga. B. Ligocka, H. Sokołowska, T. Fijewski. A. Maniecki, E. Biernacki, B. Dominiak, A. Alcksy. K. Morawski.

Oszczędne, lecz dobre dekoracje skomponował **St. Kurman.**

Trzeba dodać, że sukces całości w znacznej mierze umożliwiają warunki techniczne sceny nowego teatru, mianowicie scena głębna, oraz dwie dodatkowe scenki boczne.

st. g.

„Scena Polska"

Zeszyt drugi — trzeci „Sceny Polskiej", organu Z. A. S. P., który niedawno temu wyszedł z druku, poświęcony jest przede wszystkim pamięci Konstantego Stanisławskiego, rosyjskiego geniusza teatru. Obok zamieszczonych wyjątków z ostatniej książki Stanisławskiego „An actor prepares" (oryginał rosyjski nie ukazał się dotychczas w druku), znajdujemy wspomnienia o Stanisławskim i artykuły poświęcone jego pracy i dziełu, pióra St. Wysockiej. J. Śliwickiego, A. Zelwerowicza. M. Limanowskiego, J. Osterwy, St. Jaracza, J. Lorentowicza. W. Grubińskiego, E. Wiercińskiego, W. Radulskiego, R. Ordyńskiego. J. Chodeckiego, I. Kalitowicz.

Zwraca uwagę interesujące studium A. Hertza p. t. „Zadania społeczne teatru". K. Stromenger pisze o „Teatrze Wagnera" St. Głowacki o „Tańcu w 17-ym i 18-ym wieku".

W dziale materiałów znajdujemy listy Heleny Modrzejewskiej z lat 1884 do 1903. Obszerne i sumiennie opracowane działy: „Polska i obca literatura teatrologiczna", „Czasopiśmiennictwo teatralne" „Teatr w prasie i czasopismach", i t. d. uzupełniają bogatą treść tego numeru „Sceny Polskiej", która staje się coraz poważniejszym ośrodkiem krystalizującym także dla badań teatrologicznych.

st. g.

Niedzielna popołudniówka w Ateneum

W niedzielę, o godz. 4-ej po poł. po cenach zniżonych Teatr Ateneum gra cieszącą się niezmiennym powodzeniem komedię Moliera „Świętoszek" w premierowej obsadzie ze Stefanem Jaraczem w roli tytułowej.

Codziennie wieczorem „Dziewczyna z lasu" Jerzego Szaniawskiego z udziałem Ewy Bonackiej, Chmielewskiego i St. Jaracza.

J. F. WITTKOP 38)

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

X.

DOM O ZAMKNIĘTYCH OKIENNICACH

W pałacyku hrabiny Latoszowskiej na jednej ze stromych uliczek dzielnicy Passy okiennice były od niepamiętnych czasów stale zamknięte. Dom ozdobiony długim balkonem o poręczach z kutego żelaza i blaszaną chorągiewką skrzypiącą żałośnie na wiosennym wietrze, robił wrażenie niezamieszkałego.

Hrabina, już dobiegająca osiemdziesiątki, owdowiała przed pięćdziesięciu laty. Prawie z nikim nie utrzymywała stosunków towarzyskich, a jedynym celem i treścią jej życia był siostrzeniec Adam Morzeński, którego ubóstwiała tak dalece, że po tragicznym zajściu na polowaniu zgodziła się zabrać do siebie jego żonę, choć jej nienawidziła z całej duszy.

W obszernym dwupiętrowym pałacyku zajmowała tylko jeden pokój wychodzący na park. Tu nie było okiennic, ale przed oknami rósł rozłożysty kasztan, nie przepuszczający promieni słońca, wobec czego w pokoju panował stale półmrok.

Cała służba składała się z jednego łużącego, nawet o kilka lat starszego od hrabiny, który sie gnieździł w małej komórce na poddaszu.

Aniela już dwa lata mieszkała w tym nieprzytulnym domu w alkowie. przylegającej do pokoju hrabiny. Jeśli nawet zasłona była odsunięta, to w alkowie podobnej raczej do umeblowanej niszy, było prawie zupełnie ciemno.

Reszta pokojów od wielu lat nie widziała światła dziennego. Prawdopodobnie do niektórych drzwi brakowało kluczy.

Przez szpary dolatywał ostry zapach kurzu i stęchlizny — można było sobie wyobrazić, jak wyglądała ta część pałacyku. W ogóle robił wrażenie wymarłego. a kroki olbrzymiego sługi Tomasza, który idąc na zew swej pani musiał przejść przez dwa długie korytarze. jedynie podkreślały wrażenie pustki.

Pokój starej hrabiny przypominał właściwie skład rzeczy, tyle w nim się gromadziło mebli z różnych garniturów, stolików. etażerek, gablotek, dywanów, gobelinów, pociemniałych brokatów, bezładnie rozwieszonych obrazów; wszędzie były rozrzucone suknie, które po uporządkowaniu i po umieszczeniu pod szkłem stanowiłyby ciekawy przegląd mody ubiegłego stulecia.

W przyległej alkowie, przeznaczonej dla Anieli, a odgrodzonej mocno podniszczonym dywanem smyrneńskim, nie sięgającym górnej granicy otworu, stały dwa białe lakierowane krzesełka. taki sam stolik, płytka szafa, walizki i parę przedmiotów. które zabrała z sobą wyjeżdżając z Polski.

Nad łóżkiem wisiała w niklowej ramce fotografia jej męża. Był to dość przystojny mężczyzna w wieku około dwudziestu pięciu lat: miał gładko wygoloną twarz o wyraźnie zarysowanych kościach policzkowych i trochę za głęboko osadzonych oczach; uparte, nieco zmysłowe wargi były mocno zaciśnięte. U wezgłowia łóżka stała wysoka lampa pod abażurem z wypłowiałego jedwabiu.

Alkowa bya ciemna, ciasna, umeblowana więcej niż skromnie, jednak obok nieprawdopodobnej rupieciarni hrabiny sprawiała nawet przyjemne wrażenie i Aniela wzdychała z ulgą, ilekroć mogła się wślizgnąć za zasłonę. Nie oznaczało to bynajmniej, że teraz miała choć trochę czasu dla siebie wyłącznie. gdyż w każdej chwili mógł ją przywołać stary skrzeczący głos, a to zależało od usposobienia staruszki — w ogóle nie było żadnej granicy oddzielającej jej życie od życia despotycznej hrabiny.

Znosiła cierpliwie jej nie zawsze poczytalne wybryki, godziła się na tę męczącą wegetację, przyjmowała w cichości ducha upokorzenia, lecz uginała się przed ciężkim losem wcale nie dlatego, że jej brakowało przedsiębiorczości i odwagi.

(D. c. n.).

ABC SPORTOWE

Ciężkie warunki marszu

Szlakiem drugiej brygady

Z. S. Zakopane prowadzi po I etapie

Na terenach Huculszczyzny rozpoczęła się w czwartek największa impreza narciarska Karpat Wschodnich, odbywająca się pod nazwą „marsz narciarski szlakiem II Brygady Legionów Polskich".

W czwartek nastąpił start do pierwszego etapu, biegnącego z Rafajłowej do Przełęczy Pantyrskiej, Krzyża na Rogodze, Taupiszyrki i z powrotem do Rafajłowej. Start odbył się z przed budynku nadleśnictwa w Rafajłowej. O godz. 7 wyruszyły pierwsze patrole.

W konkurencji drużynowej bierze udział 71 patroli, każda złożona z dowódcy i trzech uczestników, wszyscy w pełnym uzbrojeniu, z obciążeniem plecaków o wadze 5 kg.

W konkurencji indywidualnej wystartowało 37 zawodników i jedna zawodniczka (Kuranówna). Zawodnicy startujący indywidualnie nie mają żadnego obciążenia.

Tegoroczny marsz odbywa się w warunkach wybitnie niesprzyjających, stawiających zawodników przed koniecznością zdobycia się na najwyższy wysiłek na trasie etapu pierwszego niejednokrotnie technika jazdy nie dochodziła do głosu, gdyż po części wypadło całe kilometry przebywać pieszo, brak śniegu uniemożliwiał bowiem posługiwanie się nartami. Poza tym końcowy odcinek etapu, od Taupuszyrki do Rafajłowej, kończył się pod samą metą silnym zjazdem i ustawicznie dochodziło do silnych potłuczeń i okaleczeń.

Mimo tych trudnych warunków wszystkie drużyny wykazały znakomitą formę i kondycję. Z marszu wycofały się tylko 3 drużyny. Prawdziwie bohaterskiego wyczynu dokonał zawodnik patrolu PPW Leśników z Żywca Miesiączak, który doznał pęknięcia kostki, jednak doszedł do mety pierwszego etapu, nie bacząc na straszliwy ból.

Przeprowadzona klasyfikacja pierwszego etapu przedstawia się jak następuje:

1) ZS Zakopane 4:22,19; 2) WKS Bielsko 4:26,15; 3) PW Leśników Lwów 4:27,59; 4) WKS Rewera Stanisławów 4:28,45; 5) WKS Cieszyn 4:31,03; 6) PPW Kraków 4:33,22; 7) ZS Krynica 4:34,25; 8) ZS Raba Wyżna 4:43,33; 9) Straż Graniczna Stryj 4:45,25; 10) ZS Skole 4:49,44.

W poszczególnych klasach sklasyfikowały się:

W klasie patroli wojsk. WKS Bielsko, WKS Rewera, WKS Cieszyn.

W klasie patroli PW.: PW Leśników Lwów, PPW Kraków, PW Leśników Żywiec.

W klasie patroli sportowych: ZS Zakopane, Sokół Nowy Sącz, PZN Bieszczady.

W klasie patroli regionalnych: Gmina Poronin, gmina Rafajłowa, gmina Jabłonica.

Klasyfikacja zawodników startujących indywidualnie, jest następująca: 1) Kotarba (PW Leśn. Lwów), 2) Hały (PW Leśn. Lwów), 3) Kwial (PW Leśn. Lwów).

W piątek o godz. 7 rano nastąpił start do 2 etapu, prowadzącego z Rafajłowej do Jabłonicy.

Zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Warszawy

Staniszewski bije Kusocińskiego

na dystansie 1000 metrów

Na Bielanach odbyły się w czwartek zawody lekkoatletyczne panów o mistrzostwo okręgu warszawskiego. Na pierwszy plan w rozegranych konkurencjach wysunęły się dwa interesujące pojedynki na 1000 m. i na 3 km.

W pierwszym biegu spotkali się Staniszewski, Kusociński, Libera i Mulak. Bieg był wyjątkowo ciekawy. Początkowo na pierwszych trzech okrążeniach (okrążenie wynosi niewiele ponad 200 m.) prowadzenie zmienia się co chwila. Później na czoło wysuwa się Staniszewski, którego atakuje bezskutecznie Kusociński. Na ostatnim wirażu Staniszewski finiszuje, odrywa się od Kusocińskiego i wygrywa bieg. Finisz Kusocińskiego nie zmienił sytuacji. Wyniki techniczne: 1) Staniszewski (Syrena) 2:43,2, 2) Kusociński (Warszawianka) 2:44,0, 3) Libera (Warszawianka), 4) Mulak (Skra).

W biegu na 3000 m. doszło do ciekawego pojedynku między Hermanem, a Wirkusem. Na starcie stanęło ponad 25 zawodników. Przez pierwszą połowę prowadzi Herman. Wirkus znajduje się o 50 m. w tyle za czołówką. Na 7 okrążeniu Wirkus dochodzi do czoła, a nawet przez krótki czas prowadzi. Na ostatnim okrążeniu Wirkus jest już wyraźnie zmęczony, Herman mija go więc lekko i wygrywa bieg nieznacznie. Wyniki: 1-szy Herman (Pol.) 9:16,2, 2) Wirkus (Warsz.) 9:17, 3) Gałuszko (Orzeł) 9:27,2.

W pozostałych konkurencjach wyniki były następujące:

50 m.: Sulikowski (AZS) 6,3. 2) Staszek (PZL) 6,3.

50 m. przez płotki: Sulikowski 7,4, 2) Gierutto (Warsz.) 7,5.

Sztafeta 3×800 m.: Polonia 6:44,4.

Sztafeta 6×50 m.: Polonia 40,4 Pozostałe sztafety zdyskwalifikowano za zgubienie pałeczek.

Skok wzwyż: Gędziorowski (Polonia) 174, 2) Gierutto 174.

Skok w dal: Sulikowski 6:48, 2) Ounap (Pol.) 6:27.

Skok o tyczce: Maciaszczyk (Polonia) 3,30 cm., 2) Anikiejew (Polonia) 3,20.

Rzut kulą: Gierutto 13,66, Ounap 12,84.

—xxx—

Na ringach całej Polski

Porażka bokserów Okęcia w Łodzi

Dwa razy Lwów — Pomorze

W Łodzi odbył się towarzyski mecz bokserski między zespołami KS Geyer i KS Okęcie (Warszawa). Zwycięstwo odnieśli łodzianie w stosunku 9:7.

LELEWSKI NOKAUTUJE DWÓCH LWOWIAN

W środę i czwartek rozegrane zostały we Lwowie dwa mecze bokserskie z udziałem reprezentacji Pomorza. W środę przeciwnikiem drużyny pomorskiej był drugi garnitur Lwowa, który po zaciętej walce uzyskał zwycięstwo 9:7. W czwartek stanął na ringu reprezentacyjny garnitur Lwowa, który przegrał niespodziewanie, lecz zasłużenie w stosunku 7:9.

Z drużyny pomorskiej wyróżnił się Lelewski, który pierwszego dnia znokautował w pierwszej rundzie Peszka, a w drugim dniu zwyciężył Biłyja w 3 starciu przez techn. k. o.

LUBELSCY BOKSERZY W RZESZOWIE

W Rzeszowie odbyło się w czwartek towarzyskie spotkanie bokserskie między drużynami LWS Lublin a Resovią. Spotkanie dało wynik remisowy 8:8.

ELEKTRIT — GWIAZDA 8:8

W czwartek rozegrany został w Warszawie towarzyski mecz bokserski pomiędzy wileńskim Elektritem a stołeczną Gwiazdą, zakończony wynikiem 8:8.

SYRENA GROMI FLOTĘ

W czwartek w hali Syreny odbył się mecz bokserski pomiędzy gdyńską Flotą i stołeczną Syreną, zakończony zwycięstwem drużyny stołecznej w stosunku 13:3. Wynik ten krzywdzi nieco pięściarzy Floty, którym z przebiegu spotkania należały się jeszcze dwa punkty. Jedyne zwycięstwo dla Floty odniósł Węgrowski, bijąc przez techniczny k. o w 1-ej rundzie Dorobę I-ego.

—xOx—

Cracovia — Garbarnia 4:1

Okęcie — Makabi 9:1

W czwartek odbył się w Krakowie pierwszy w r. b. mecz piłkarski pomiędzy drużynami Garbarni i Cracovii. Zawody toczyły się na ośnieżonym boisku. Zwyciężyła Cracovia w stosunku 4:1. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Myszkowski, Młynarek, Korbas i Madryga. Dla Garbarni — Pazurek II-gi.

W czwartek odbyły się w Warszawie dwa mecze piłkarskie.

Na boisku Okęcia, Okęcie pokonało Makabi 9:1 (3:0). Bramki dla Okęcia zdobyli: Skaryszewski (3), Bartoszewicz (3), Feret i Górski (po 1-ej) i i jedna samobójcza.

Na boisku Skry CWS pokonał Falę 5:1 (4:1).

—xxx—

Daniel Krzeptowski

mistrzem narciarskim juniorów

W czwartek odbyły się w Zakopanem zawody dla juniorów o mistrzostwo IV-go narciarskiego okręgu podhalańskiego. Zawody zorganizował z ramienia okręgu Harcerski Klub Narciarski w biegach, a w skokach — Makabi.

W biegu na 8 km., dla chłopców od 15 do 18 lat: 1) Krzeptowski Daniel (SNPTT) 30 min., 2) Tapek Mieczysław (Wisła) 31:15 min., 3) Ciaptek Jan (SNPTT) 32:31.

W biegu na 6 km., dla chłopców od 12 do 14 lat: 1) Klimowski (Podhale Nowy Targ) w czasie 32:37 min., 2) Wielkiewicz (Podhale Nowy Targ) 32:41, 3) Drozd Józef (Wisła).

W konkursie skoków: 1) Jan Kula (SNPTT) 43 i 44 m., nota 147,7, 2) Gibas (Sokół) 38 i 41 m., nota 136,4, 3) Kula Stanisław (SNPTT) 38 i 37 m.

Do biegu stanęło 37 zawodników, do konkursu skoków, który rozegrano na małej skoczni treningowej 26.

W rezultacie obliczeń z biegu 8 km. i konkursu skoków tytuł mistrza okręgu podhalańskiego w grupie juniorów zdobył Krzeptowski Daniel (SNPTT) z notą 291, tytuł wicemistrza Kula Jan (SNPTT) 268,7, 3) Tapek Mieczysław 253,5.

Dobra lokata rtm. Rylkego

w konkursie potęgi skoku

W środę późnym wieczorem zakończony został w Berlinie konkurs potęgi skoku o nagrodę im. marszałka Goeringa. Do konkursu zgłoszono 114 koni, w tym 8 polskich.

Po 3-krotnej rozgrywce zwyciężył por. Temme (Niemcy) na koniu Nordland, 2-gi por. Brinkmann (Niemcy) na Erle, 3) por. Huck (Niemcy) na Arturze, 4) rtm. Rylke (Polska) na Bimbusiu. Na 5-ym miejscu sklasyfikował się jeździec belgijski, kpt. Gonze, na koniu Ali-Baba. Miejsce 6-te i dalsze podzielone zostały pomiędzy 12 jeźdźców, wśród których znajdują się dwaj jeźdźcy polscy, por. Pohorecki na Bohunie i rtm. Komorowski na Zbiegu.

Na zawody przybył kanclerz Hitler w towarzystwie ministrów dr. Fricka, dr. Goebbelsa i Darre.

W czwartek zakończony został konkurs szybkości o nagrodę im. ministra spraw zagr. Rzeszy. W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce i nagrodę min. Ribbentropa zdobył kpt. Conforti (Włochy) przed Niemcami: por. Brinckmannem i por. Huckem. Z Polaków 7-me miejsce zajął por. Skulicz, 8-mym był rtm. Rylke.

Rekordowe wyniki pływaków śląskich

Znakomita forma Heidricha

Pływackie mistrzostwa Śląska w klasie 1-ej, odbywające się w Siemianowicach śląskich, przyniosły szereg doskonałych wyników, które świadczą o systematycznym postępie pływactwa polskiego.

Wyniki zawodów są następujące:

Panowie:

400 m.: 1) Jędrysek (Gisz.) 5.26, 2) Heidrich (Dąb) 5,34,6.

200 m. klas.: 1) Heidrich (Dąb) 2,43,6 (wynik lepszy od oficj. rek. Polski), 2) Rusin (EKS) 2,55,6, 3) Heidrich II-gi (KPS) 2,59,8.

100 m. na wznak: 1) Priebe (Dąb) 1,18,4, 2) Machowski (Dąb) 1,19,2.

200 m. dowolnym: 1) Jędrysek (Gisz.) 2,30,8, 2) Bąk 2,38.

100 m. klas.: 1) Heidrich (Dąb) 1,14 (czas lepszy od rekordu Polski), 2) Rusin (EKS) 1,19, 3) Heidrich II (KPS) 1,21,8.

100 m. dow.: 1) Jędrysek 1,05, 2) Priebe (Dąb) 1,07,6.

Panie:

400 m. dow.: 1) Materówna (Dąb) 6,39,6, 2) Halierówna (Dąb) 7,03,8.

200 m. klas.: 1) Bollówna (EKS) 3,14,8 (lepiej od oficj. rekordu Polski) 2) Stankówna (Pogoń).

100 m. na wznak: 1) Fonfarówna (EKS) 1,31, 2) Pioszczykówna (Dąb) 1,39,8.

RADIO

SOBOTA 4. II.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 „Dzisiaj w Zakopanem". 7.20 Muzyka (płyty). 8.000 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Tarantele (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Audycja dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Jan Sebastian Bach. 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.00 Sport. 19.20 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik, Sport. 21.00 Koncert rozrywkowy. 22.45 Muzyka taneczna. 22.55 Przeglad prasy. 23.00 Dzienik. 23.03 Sport. 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim, francuskim i niemieckim. 23.15 Muzyka taneczna (płyty).

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.55 J. S. Bach: Cantata Dominica post Navitatem Christi.
21.00 Koncert rozrywkowy.

WARSZAWA II

14.00 Współczesna muzyka węgierska (płyty). 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Parę informacji. 15.10 Koncert solistów. 15.45 Życie kulturalne stolicy. 16.00 Muzyka taneczna (płyty). 18.00 Fortepian i śpiew. 21.00 Koncert muzyki Jana Sebastiana Bacha. 21.50 Giuseppe Verdi.

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Pogadanka. 20.20 Fragmenty z op. „Halka". 20.30 „Na swojską nutę". 20.55 Zakończenie audycji.

POLSKIE STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Mozaika muzyczna. 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.00 „Z zapomnianych pieśni" 1.30 Mowa jest naszym skarbem. 2.00 Pogadanka w języku angielskim. 2.10 Gra Kapela Ludowa.

NIEDZIELA 5. II.

7.15 Pieśń „Serdeczna Matko". 7.20 Koncert poranny. 8.00 Dziennik. 8.15 Sport. 8.20 Audycja dla wsi. 9.15 Muzyka (płyty). 9.45 Transmisja nabożeństwa z Katedry w Lublinie 11.10 Orkiestra Pawła Godwina (płyty). 11.45 „Nasz program". 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13.05 Przegląd kulturalny. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.40 Audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Recital wiolonczelowy Slavko Popowa. 17.00 Komedie Fredry: „Ciotunia". Wstęp Tadeusza Żeleńskiego. 17.50 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.35 Chwila Biura Studiów. 19.30 „Dzień Polaka z zagranicy". 20.00 Maurice Ravel (płyty). 20.15 Audycje informacyjne. Sport. 21.30 Muzyka taneczna. 21.55 Wesoła audycja. 23.00 Dziennik. 23.03 Sport. 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim, niemieckim i francuskim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.30 Recital wiolonczelowy Slavko Popowa.
17.50 Podwieczorek przy mikrofonie.
21.30 Muzyka taneczna.

WARSZAWA II.

14.30 Koncert muzyki polskiej. 15.05 Koncert popularny (płyty). 16.00 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Koncert smyczkowy (płyty). 22.05 Koncert Orkiestry Minneapolisu. 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

POLSKIE STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Śpiewa Lucyna Szczepańska. 20.30 Sport. 20.35 Audycja dla młodzieży. 20.55 Zakończenie audycji.

POLSKIE STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Nastrojowe piosenki. 0.25 Kronika dźwiękowa. 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.00 Sport. 1.05 Gra Kapela Jana Gnatowskiego. 1.40 Audycja dla młodzieży. 2.00 Gawęda ze słuchaczami w języku angielskim. 2.10 Muzyka taneczna.

—x()x—

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 285,60; Bruksela 89.40; Helsinki 10,94; Kopenhaga 110.75; Londyn 24,81; Mediolan 27,85; Nowy Jork (kabel) 5.30 i jedna ósma; Oslo 124,50; Paryż 14,03; Praga 18,11; Sztokholm 127,85; Zurych 19,55.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. II em. 86,75; 3 proc. prem. inwest. seriowa I em. 91,13; II em. 92,50; dolarówka 42,50; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 66,50; 4 proc. konsolidacyjna (drobne) 66,25; 4 i pół proc. wewn. państw. 65,38; 5 proc. konwersyjna 70,75; 5 proc. kolejowa konwersyjna 67,50.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie seria V 64.00 — 63,75 — 63,88; 4 i pół proc. Warszawy (drobne) 76,25; 5 proc. Warszawy (1933 rok) 72,75 — 73,00 — 72,88; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 65,50, 1938 r.) 63,50; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 61,00; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 emisji 83,00.

Akcje: Bank Handlowy 56,00; Bank Polski 132,50; Warsz. Tow. Fabryk Cukru 35,00; Węgiel 34,25 — 34,50; Lilpop 92,00; Modrzejów 19,00; Norblin 102,00; Ostrowiec 68,50; Starachowice 52,00 — 52,75 — 53,25.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 20.25 — 20.75, żyto 14.00 — 14.50, jęczmeń 17.00 — 17.25, owies I st. 14.75 — 15.00, gryka 18.50 — 19.00; rzepak oż. 53.50 — 54.50, wyka 20.00 — 21.00; groch polny 23.50 — 25.50; koniczyna b. 310.00 — 330.00, mąka pszenna gatunek I 35.50 — 38.50, gatunek II 30.50 — 32.00; żytnia gat. I 26.00 — 27.00, żytnia razowa 19.50 — 20.00, otręby pszenne grubsze 12.25 — 12.75, średnie 11.25 — 11.75; miałkie 11.25 — 11.75; żytnie 10.25 — 10.75, makuchy lniane 23.50 — 24.00, makuchy rzepak. 15.25 — 15,75; siano prasowane 7.50 — 8.00 słoma prasowana żytnia 4.25 — 4.75.

Żołnierze sowieccy naruszyli

Granicę sowiecko-mandżurską

HSINKING, 2. 2. Rząd Mandżukuo założył wobec konsula sowieckiego w Charbinie ostry protest przeciwko nowemu pogwałceniu granicy, jakie miało miejsce w dniu 31 stycznia br.

Według doniesień mandżurskich przebieg incydentu był następujący:

Ok. 100 żołnierzy regularnych wojsk sowieckich przekroczyło granicę sowiecko-mandżurską pod Mengkosili, miejscowości położonej w odległości 100 km na północo-wschód od Manszuli. Żołnierze ci ostrzeliwali japońskie posterunki graniczne. Po 4-ro godzinnej potyczce japońskie patrole graniczne zdołały wyprzeć napastników, którzy pozostawili na placu boju 5 zabitych i 3 rannych. Japończycy nie odnieśli żadnych strat.

Żydzi uchylają się od świadczeń

na rzecz gminy Otwockiej

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej Otwocka na posiedzeniu plenarnym jeden z radnych złożył wniosek, aby dla uzdrowienia finansów miejskich obłożyć 35 groszowym podatkiem każdy pokój zelektryfikowanego mieszkania. Ponieważ wniosek ten godzi w żydów, gdyż oni są w większości posiadaczami domów zelektryfikowanych — radni żydowscy sprzeciwili się temu wnioskowi. Po długiej dyskusji wniosek powierzono komisji finansowej do rozpatrzenia.

Poza tym uchwalono wniosek o 25 procentowym podwyższeniu szarwarków, płaconych przez właścicieli domów na budowę szos, ulic i chodników w mieście. Stowarzyszenie właścicieli domów w Otwocku, grupujące niemal wyłącznie żydów postanowiło zwrócić się do władz nadzorczych o zniesienie tej uchwały.

Pisma polskie

cieszą się w Kownie popytem

KOWNO, 2. 2. Dzisiaj, po raz pierwszy od chwili niepodległości państwa litewskiego, w kioskach gazetowych kowieńskich pojawiły się sprzedaży dzienniki i czasopisma polskie. Cieszą się one dużym pokupem.

Strajk głodowy

4.000 więźniów

SAN QUENTIN (Kalifornia), 2. 2. W tutejszym więzieniu, największym w Stanach Zjednoczonych, wybuchł **strajk głodowy 4.000 więźniów na znak protestu przeciwko złemu odżywianiu.** Dyrektor więzienia ogłosił zakaz opuszczania cel przez więźniów do czasu zakończenia strajku.

Pogoń mistrzem

hokejowym Śląska

W Katowicach odbył się ostatni mecz z serii zawodów hokejowych o mistrzostwo Śląska pomiędzy katowicką Pogonią a KS Zaolzie Trzyniec. Zwyciężyła Pogoń 5:2 (0:0, 0:1, 5:1). Po tym meczu Pogoń zdobyła definitywnie mistrzostwo hokejowe Śląska na rok bieżący.

Wypadek

Emila Allais

w Zakopanem

W środę w czasie treningu na trasie z Kasprowego do Gąsienicowej znany zawodnik francuski Emile Allais, mistrz świata, uległ poważnemu wypadkowi, który prawdopodobnie uniemożliwi mu startowanie w obecnych zawodach F. I. S.

W czasie zjazdu skutkiem małej ilości śniegu naderwał ścięgno Allais u prawej nogi. Poza tym badanie lekarskie wykazało małą skazę kości.

Gdańsk pozbył się

adwokatów i notariuszy żydów

GDAŃSK, 2. 2. Na podstawie nowego dekretu Senatu, wszyscy adwokaci i notariusze żydzi zostaną z dn. 28 b. m. skreśleni z listy adwokatów i notariuszy gdańskich. Jako obrońcy i doradcy prawni ustanowieni będą wyłącznie dla ludności żydowskiej konsultanci, wybrani przez władze gdańskie spośród wyeliminowanych adwokatów i notariuszy żydów.

Tyfus brzuszny i grypa

szaleje na Litwie

KOWNO, 2. 2. Prasa kowieńska podnosi alarm z powodu epidemii tyfusu brzusznego, który z zastraszającą szybkością ogarnia szereg powiatów Litwy centralnej.

Jednocześnie w samym Kownie panuje b. gwałtowna epidemia grypy. Ofiarą tej epidemii padło, jak dotychczas 30 proc. z pośród mieszkańców Kowna, przeważnie uczącej młodzieży.

Francja uzna rząd gen. Franco

W podziemiach zamku Figueras

Kortezy wypowiadają się za dalszą walką

PARYŻ, 2. 2. Władze francuskie zdecydowały się na **masowe internowanie hiszpańskich milicjantów.**

W pobliżu Port Vendres i Argeles sur Mer organizowane są olbrzymie obozy koncentracyjne, które będą mogły pomieścić tysiące rozbrojonych milicjantów. W obozach tych obowiązywać będzie wojskowa dyscyplina i oddane one będą pod zarząd czynników wojskowych.

Z kwestią internowania milicjantów łączy się sprawa finansowania pomocy dla uchodźców hiszpańskich. **Rząd francuski wychodzi z założenia, iż Francja nie może ponosić sama kosztów likwidacji Katalonii** i że problem ten musi być rozwiązany na drodze międzynarodowej.

Wedle informacji tutejszych kół politycznych, **między Paryżem a Barceloną prowadzone być mają prywatne rozmowy**, celem kompromisowego załatwienia sprawy uchodźców. Wynikiem tych rozmów ma być **oświadczenie gen. Franco, iż gotów jest przyjąć z powrotem kobiety, dzieci i starców, którzy schronili się na terytorium Francji.** Pozostaje do rozwiązania zasadnicza sprawa tysięcy milicjantów, którzy z całą pewnością będą szukali schronienia we Francji. Zagadnienie to nabrało takiego znaczenia, iż w najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie rady ministrów dla omówienia taktyki rządu francuskiego w tej sprawie.

Francja uzna gen. Franco

W paryskich kołach politycznych **coraz bardziej umacnia się przekonanie o konieczności nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych między Francją a Hiszpanią narodową. W obecnej chwili mówi się nawet o wysłaniu do Burgos nadzwyczajnego wysłannika, który by przygotował przyjazd ambasadora francuskiego.** Wysłannikiem tym miałby być **gen. Catrux, komendant korpusu armii w Algierze, osobisty znajomy gen. Franco z czasów jego ostatniego pobytu w Marokko.**

W Izbie Deputowanych zawiązała się już **grupa parlamentarna francusko - hiszpańska**, której delegacja pod przewodnictwem byłego premiera Flandina udała się do premiera Daladiera, aby wskazać mu na konieczność mianowania ambasadora w Burgos.

Kortezy w podziemiach

PARYŻ, 2. 2. Według nadeszłych tu doniesień **premier rządu republikańskiego Negrin zwołał ub. nocy w podziemiach zamku w Figueras posiedzenie Kortezów.**

Na zebranie to przybyło **tylko 62 posłów.** Pozostałych 106 posłów, z pośród których wielu zbiegło do Francji, poprzestało na nadesłaniu zawiadomienia, iż z góry przyjmują **uchwały powzięte przez zebranych.**

Prem. Negrin wygłosił na tym posiedzeniu przemówienie, zapowiadając **dalsze prowadzenie walki na obszarze Katalonii, a w wypadku porażki, przeniesienie walk pod Madryt. Premier nie ukrywał** powagi sytuacji. **Poczym zebrani uchwalili dalsze prowadzenie wojny.**

Wielu posłów do Kortezów zwróciło się ostatnio do przedstawicielstwa francuskiego w celu uzyskania wiz paszportowych na wjazd do Francji.

Gratulacje b. króla

BURGOS, 2. 2. Między b. królem hiszpańskim Alfonsem XIII i gen. Franco dokonana została wymiana depesz z racji zdobycia Barcelony przez hiszpańskie wojska narodowe.

B. król Alfons XIII złożył w swej depeszy życzenia dla gen. Franco i prowadzonej przez niego walecznej armii oraz wyrazy wdzięczności swej, jako Hiszpana, wraz z zapewnieniami o swym zaufaniu i **solidarności** z odradzającym się narodem.

Podobną **depeszę** wystosował również trzeci syn b. króla Alfonsa XIII infant Don Juan do gen. Franco, który na oba telegramy odpowiedział wyrazami podziękowania.

Zerwanie bezpośrednich stosunków

między Sowietami a Węgrami

MOSKWA, 2. 2. Komisariat spr. zagr. komunikuje:

„Kom. Litwinow zawiadomił posła węgierskiego w Moskwie, Jungerta, o decyzji rządu sowieckiego zlikwidowania swego poselstwa w Budapeszcie, przy czym rząd sowiecki spodziewa się, że i rząd węgierski zlikwiduje swe poselstwo w Moskwie".

Jak wynika z komentarza sowieckiej agencji „Tass" krok rządu sowieckiego nastąpił wskutek przystąpienia Węgier do paktu przeciwkominternowskiego. Stosunki między Zw. Sow. i Węgrami — brzmi komunikat „Tassa", mogą być w przyszłości utrzymywane przez przedstawicieli obu państw w stolicy jakiegoś trzeciego państwa.

Tłum pobił premiera Spaaka

Gwałtowne incydenty w parlamencie

przeniosły się na ulice Brukseli

PARYŻ, 2. 2. Donoszą z Brukseli, iż izba deputowanych była dziś widownią gwałtownych incydentów.

W czasie **głosowania** nad sprawą przystąpienia do obrad nad nagłym wnioskiem deputowanego socjalistycznego Truffota, zmierzającego do **przekształcenia Belgii w państwo federacyjne na wzór Szwajcarii, doszło do gwałtownego starcia między premierem, który w tym momencie wszedł na salę, a opozycją lewicową.** Premier Spaak zaprotestował gorąco przeciwko stawianiu na porządku dziennym **w** tak nieprzemyślany sposób b. poważnych wniosków, stawiających rząd w trudnej sytuacji.

Burza w Izbie

Wystąpienie premiera wywołało gwałtowną burzę na lewicy.

Premier wyraźnie podrażniony, krzyknął: **dajcie mi święty spokój.** Z jednej strony chcecie, aby rząd zajmował się poważnymi sprawami, a z drugiej strony przeszkadzacie mu. **Albo izba będzie współpracować z rządem, albo sobie pójdę.** W sposób zupełnie nieoczekiwany wysunięto na porządek dzienny wniosek o wysoce poważnym charakterze — dodał premier — nie dając rządowi czasu do namysłu. Tego rodzaju postępowanie ośmiesza parlament.

Tego rodzaju krótkie i gwałtowne oświadczenie premiera wywołało prawdziwą burzę.

Ponieważ zaczęło dochodzić do bójki między deputowanymi, przewodniczący zawiesił posiedzenie.

Napad na premiera

BRUKSELA, 2. 2. **Premier Spaak został w czwartek wieczorem napadnięty w pobliżu swego mieszkania przez demonstrantów i zraniony w czoło.**

Szczegóły napadu na premiera Spaaka są następujące: Spaak, który pracował dziś wieczorem w swym gabinecie, otrzymał w ciągu wieczoru telefoniczną wiadomość, że dom jego otoczony jest przez demonstrantów, poczym natychmiast udał się samochodem do domu.

W pobliżu mieszkania **samochód jego został otoczony przez** tłum, z którego kilkanaście osób rzuciło się na premiera, **zdarło** mu kapelusz i zadało mu szereg **uderzeń pięściami** w twarz.

Rana w czoło odniesiona przez Spaaka nie jest ciężka.

Kombatanci żądają dymisji

Natychmiast po napadzie przeprowadził premier w swym mieszkaniu **rozmowę z przewodniczącymi obydwu antyflamandzkich związków kombatanckich, którzy żądali, aby złożył urząd premiera.** Spaak odpowiedział jednak, iż nie zamierza podać się do dymisji i za swoją działalność odpowiedzialny jest jedynie przed królem i parlamentem. Wkrótce potem przybył do mieszkania Spaaka królewski prokurator celem przeprowadzenia na miejscu dochodzenia.

Pożyczka Anglii i Francji

umożliwi emigrację 100.000 osób

z terenu Czechosłowacji

LONDYN, 2. 2. Według opublikowanego tekstu umowy, zawartej między rządem Agnlii, Francji i Czecho-Słowacji, dotyczącej udzielenia Czecho-Słowacji pomocy finansowej, **każda rodzina emigrująca z Czecho-Słowacji, która po wypełnieniu wszystkich zobowiązań prawnych wobec rządu czecho-słowackiego, nie posiada dalszych środków, otrzyma przed opuszczeniem kraju z czecho-słowackiego instytutu dla uchodźców sumę 200 Ł w walucie obcej oraz zwrot kosztów przejazdu z Czecho-Słowacji do kraju osiedlenia.**

W ten sposób suma 5 milionów Ł przeznaczona z pożyczki angielsko - francuskiej dla uchodźców **umożliwi definitywnie emigrację i osiedlenie 20 tysięcy rodzin uchodźców, czyli około 100 tys. osób.**

Poza tym umowa przewiduje, że każdy emigrant, rozporządzający odpowiednią sumą w koronach czeskich, otrzyma od rządu czechosłowackiego po kursie oficjalnym sumę 200 Ł po wpłaceniu równowartości w koronach czeskich.

Każdy inny emigrant, posiadający majątek w Czecho-Słowacji będzie mógł korzystać do sumy 50 tysięcy koron czeskich z prawem transferu tej sumy zagranicę po kursie oficjalnym, wpłaciwszy uprzednio do skarbu czeskiego tytułem opłaty emigracyjnej 30 proc. transferowanej sumy.

Obrady Ententy Bałtyckiej

KOWNO, 2. 2. W czasie **wczorajszego** inauguracyjnego **posiedzenia** delegatów Ententy **Bałtyckiej**, dłuższe przemówienia **wygłosili** litewski minister **spraw** zagranicznych Urbszys **oraz łotewski** minister spraw **zagranicznych** Munters, którzy **zanalizowali** cele i korzyści Ententy, **polemizując** przy tym z licznymi **atakami**, jakie ostatnio pojawiły się w prasie.

Estoński minister spraw zagranicznych Selter w przemówieniu swym ograniczył się **jedynie do** złożenia podziękowania **za serdeczne** przyjęcie, jakiego **doznała** delegacja estońska.

Protesty polityków amerykańskich

przeciwko oświadczeniu Roosevelta

LONDYN, 2. 2. Z Nowego Jorku donoszą, że sprawozdania prasy amerykańskiej o posiedzeniu senackiej **komisji** wojskowej i rzekomego oświadczenia prezydenta Roosevelta spowodowały **szereg wystąpień politycznych przeciwnych mieszaniu się Stanów Zjedn. do spraw europejskich.**

B. prezydent Hoover ogłosił **przez radio** mowę, w której ostrzegał, **że polityka** interwencji w **sprawy europejskie** może narazić **Stany Zjednoczone** na niebezpieczne **komplikacje.**

Senator Johnson zwrócił się do **senatu z żądaniem**, aby społeczeństwo St. Zjedn. było dokładnie poinforomowane **o** przebiegu obrad komisji wojskowej, a zwłaszcza dostawie samolotów dla Francji ze względu na niebezpieczeństwo, które grozi Stanom Zjedn. przy mieszaniu się do spraw europejskich.

Sen. Barkley wystąpił przeciwko **prasie** amerykańskiej **z** powodu ujawniania poufnych szczegółów, dotyczących obrony Stanów Zjedn.

Min. skarbu Morgenthau zaprzeczył, jakoby fundusz stabilizacyjny St. Zjedn. miał być użyty dla finansowania zakupów materiałów wojennych przez Francję lub inne państwa.

Rektor i dziekani bojkotują

zabawy studenckie we Lwowie

LWÓW, 2. 2. Na ostatnim posiedzeniu senatu akademickiego uniwersytetu Jana Kazimierza postanowiono, że rektor i dziekani nie wezmą udziału w żadnych zabawach studenckich.

Uchwała powyższa pozostaje w związku z ostatnimi zajściami lwowskimi i blokadą uniwersytetu.

P.P.S. wspólnie z Bundem

urządza demonstracje

przeciw antysemityzmowi

Centralna Komisja Klasowych Związków Zawodowych, pozostająca pod wpływami PPS CKW po naradzie z władzami „Bundu", skupiającego, jak wiadomo, związki żydowskie, postanowiła podjąć **wielką akcję wśród robotników w sprawach, związanych z wyższymi uczelniami. Mianowicie pod hasłem walki o dopuszczenie synów robotników na wyższe uczelnie postanowiono zorganizować szereg wieców i demonstracji przeciwko antysemityzmowi na wyższych uczelniach.**

W tej sprawie, jak donosiliśmy, wcześniej od PPS CKW powziął decyzję „Bund". Zgodność obu tych ugrupowań w sprawie ghetta na wyższych uczelniach jest jeszcze jednym objawem solidarności żydowsko - socjalistycznej.

Budiennyj wiceministrem wojny

Zmiany w armii sowieckiej

MOSKWA, 2. 2. Ogłoszono następujące zmiany na wyższych stanowiskach wojskowych:

Marszałek Budiennyj oraz dowódca armii drugiej rangi Kulik zostali mianowani zastępcami ludowego komisarza obrony ZSRR. Marszałek Budiennyj, jak wiadomo, jest dowódcą moskiewskiego okręgu wojennego i stanowisko to zatrzymuje.

Dowódca wojennego okręgu leningradzkiego Chozin został mianowany naczelnikiem akademii wojskowej im. Frunzo, a dowódcą leningradzkiego okręgu wojennego mianowany został dowódca korpusu Miereckow, dotychczasowy dowódca wojennego okręgu nadwołżańskiego. Dowódcą okręgu nadwołżańskiego mianowano dowódcę dywizji Szewałdina, dotychczasowego zastępcę dowódcy okręgu nadwołżańskiego.

Autostrada Triest — Konstanca

połączy Adr atyk z morzem Czarnym

BIAŁOGROD, 2. 2. Bawiący tu rumuński minister spraw zagranicznych Gafencu odbył dziś po południu dalszą konferencję z premierem Stojadinowiczem. Min. Prem. Stojadinowicz odczytał wobec przedstawicieli prasy komunikat urzędowy, dotyczący wyników przeprowadzonych narad jugosłowiańsko - rumuńskich. Komunikat ten stwierdza między innymi, że oba państwa przyszły jednomyślnie do przekonania, że pragną nadal utrzymać wiążące je ściśle stosunki, jak również kontynuować przyjazne stosunki z wszystkimi sąsiadami.

Min. Gafencu zakomunikował ponadto pewne szczegóły, dotyczące projektu budowy nowoczesnej autostrady, mającej połączyć morze Adriatyckie z morzem Czarnem. Autostrada ta ma prowadzić od Triestu poprzez Postojne — Lublanę — Zagrzeb do Belgradu, gdzie przekroczy Dunaj, dalej przez Krajovę do Bukaresztu, a stamtąd do Konstancy nad morzem Czarnem.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40 Kierownictwo biura, kasa, buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P K O Nr 23.400 Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103 tel 111-44 Biuro czynne w godz 10—13, 15—18 Poznań, 27 Grudnia 3 Włocławek Cyganki 34, 135 Kalisz, Rzeźnicza 4, tel 477 Katowice ul Starowiejska 3
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.50
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i zagraniczny, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Żakiewicz— ogłoszenia i reklamy.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121